

XXX-lecie Zwycięstwa

Wielkopolska w hołdzie bohaterom II wojny światowej

W przeddzień Święta Zwycięstwa, Wielkopolska i Poznań oddały hołd bohaterom II wojny światowej. Tym, którzy ofiarowali za naszą wolność życie, jak i tym, którzy wspólnie z nami budują dzień dzisiejszy. W miejscach poświęconych krwią Polaków zaciągnięto warty honorowe, zapalono znicze, złożono wieńce i wiązanki kwiatów. Młodzież, zakłady pracy i instytucje uczestniczyły w uroczystych apelach, wieczornicach i akademiach. Podejmowano również zobowiązania dotyczące przejęcia na stałe opieki nad miejscami związanymi z walkami o wolność naszego narodu.

Wczoraj w Poznaniu o godz. 10 w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli na ręce sekretarza KW PZPR, przewodniczącego ZW TPPR w Poznaniu Bogdana Gawrońskiego oraz przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Parku, dowódcę Wojsk Lotniczych — gen. bryg. pil. Henryka Michalskiego — przedstawiciele garnizonu poznańskiego składali cenne zobowiązania. W

uroczystości uczestniczyli również szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego gen. bryg. Andrzej Porajski, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski, wiceprezydent Poznania — Włodzisław Juskowiak i członkowie prezydium Społecznego Komitetu. Z inicjatywy aktywów Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej, żołnierze, do których dołączyli się pracownicy Okręgowego Zarządu Lasów Pań-

stwowych i leśnicy województwa poznańskiego, podjęli długofalowy czyn w formie patronatu nad poszczególnymi rejonami parku. Realizacja zobowiązań rozpocznie się w najbliższym czasie.

Godzina 12. Przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich zgromadziła się młodzież. Powstańcy i wojskowi zaciągnęli wartę honorową. Zapalono znicze. Złożono wieńce od kombatantów. W tym samym czasie w całym Poznaniu, we wszystkich miejscach poświęconych krwią Polaków, oddano hołd poległym bohaterom. Wśród czczących pamięć bohaterów znalazła się także młodzież i dzieci m. in. ze Szkoły Podstawowej nr 13, które odświętnie ubrane złożyły kwiaty na grobach żołnierzy radzieckich.

Także wczoraj w Klubie Wojsk Lotniczych odbyło się otwarcie wystawy plastyków o tematyce związanej z okresem walk o wyzwolenie spod faszystów. Poprzez wystawione prace poznańscy artyści składają hołd żołnierzom Armii Radzieckiej, żołnierzom polskim oraz alianckim, uczestnikom ruchu oporu, wszystkim tym, którzy przyczynili się do zwycięstwa.

W godzinach wieczornych na placu im. Adama Mickiewicza uformował się capstrzyk wojskowy. Uczestniczyli w nim delegacje jednostek garnizonu poznańskiego. Po przejściu ulicami miasta na stokach pod Cytadela odbył się uroczysty apel poległych połączony z manifestacją pokojową. Uczestniczyli w nim delegacje władz politycznych i administracyjnych województwa i miasta, organizacji społecznych, młodzieżowych, zakładów pracy. Pod pomnikami złożono wieńce i wiązanki kwiatów. (P)

Spotkanie w KW PZPR

Uznanie dla zespołu „Gazety Poznańskiej”

Pod znakiem 30-lecia prasy partyjnej w Wielkopolsce przebiega tegoroczne święto „Gazety Poznańskiej”, które przypada w jutrzejszą sobotę. Z tej okazji odbyło się w gmachu Komitetu Wojewódzkiego partii spotkanie członków Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu z zespołem „Gazety Poznańskiej”.

Zebrany powitał I sekretarz KW, Jerzy Zasada. Złożył w imieniu Egzekutywy KW, najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim dziennikarzom i pracownikom „Gazety” za to, iż wspólnym, ambitnym działaniem oraz codzienną, twórczą inicjatywą — stworzyli dziennik o mocno ugruntowanej w społeczeństwie Wielkopolski pozycji. — Minioło trzydziście lat — powiedział mówca — a zwłaszcza lata ostatnie, mogą być słusznym przedmiotem naszej satysfakcji. W działalności partyjnej, propagandowej i społecznej, a także w wielu innych dziedzinach — kraj nasz, a w tym również Wielkopolska, wykorzystali swą historyczną szansę. Osiągnięte sukcesy i nadal owocująca aktywność społeczna sprawiają, iż mieszkańcy Poznania oraz Kalisza, Piły, Konina i Leszna — z pełnym optymizmem patrzą na przyszłość. Jest w tym także zasługa i waszego zespołu, co stanowi gwarancję, iż

lata następne przyniosą wam również niemalą satysfakcję w dalszym społecznym, popularyzatorskim, organizatorskim i inicjatorskim działaniu na rzecz pomyślnego jutra — stwierdził na zakończenie I sekretarz KW PZPR.

Zasłużonym dziennikarzom i pracownikom „Gazety Poznańskiej” wręczono następnie odznaczenia państwowe oraz odznaki. W imieniu wyróżnionych podziękował redaktor na czele „Gazety” — Zbigniew Mika. (res)

Święto Młodości w Śremie

Z okazji Dnia Zwycięstwa, od 8 do 10 maja organizowane jest w Śremie Święto Młodości. Biorze w nim udział także „Głos Wielkopolski”. Program czterech dni przewiduje wiele atrakcyjnych imprez.

M. in. 9 maja odbędzie się Złoty Młodości w Śremie. W czasie Złota, staraniem redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, otwarta zostanie wystawa obrazów malarzy poznańskich oraz odbędzie się recital wierszy Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w wykonaniu aktorów z poznańskiego Teatru Nowego i Joannę Orzeszkowskiej. Wygłosi w Śremie także Wielkopolski Orkiestra Symfoniczna. Z czytelnikami „Głosu” spotkają się w Manieckach. Błociszewie i Wytrzece dziennikarze tej redakcji.

10 maja odbędzie się m. in. kiermasz książek i udziałem Gerarda Górnickiego i Jerzego Korczaka, a także Festiwal Piosenki Harcerskiej. W amfiteatrze na koncercie zorganizowanym przez „Głos Wielkopolski” wystąpi zespół muzyczny „Synkopa” z Wildeckiego Dołu Młodzieży. Odbędzie się także turniej wiedzy o prasie wielkopolskiej.

11 maja w ramach Wielkopolskich Igrzysk Młodzieżowych zorganizowany zostanie bieg na 3 000 metrów o puchar „Głosu Wielkopolskiego”. Wystąpi

również na koncercie w amfiteatrze laureaci konkursu piosenki radzieckiej. (bran)

Delegacja polska w Moskwie

Przebywająca w stolicy Kraju Rad na uroczystościach 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem delegacja polska z członkami Biura Politycznego KC PZPR, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa, W. Kruczkiewiczem i 8 mł. wieńcem u stóp Mauzoleum Włodzimierza Lenina i na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Medale dla przywódców ZSRR

W czwartek przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny wręczył na Kremlu medale jubileuszowe „30 lat zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Narodowej 1941 — 1945” sekretarzowi generalnemu KC KPZR, L. Breżniewowi, członkowi i zastępcy członków Biura Politycznego oraz sekretarzom KC KPZR, L. Breżniewowi wręczył medal jubileuszowy N. Podgornemu.

Król Belgii przybędzie do ZSRR

Jak podaje agencja TASS, na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, król Belgii,



Z okazji 30 rocznicy zwycięstwa

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski wydał następujący rozkaz, w którym — czytamy m. in.:

30 lat temu, 9 maja 1945 roku pod ciosami Armii Radzieckiej, głównej siły koalicji antyhitlerowskiej runęła III Rzesza niemiecka.

Jest naszą historyczną satysfakcją, że Ludowe Wojsko Polskie wniosło godny narodu polskiego wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami, nad zbrodniczym faszyzmem.

Biało-czerwone sztandary zatknięte na gruzach Berlina wieńczyły powszechny, blisko sześćdziesięcioletni wysiłek wojenny naszego narodu, któremu Polska Partia Robotnicza, jej program stworzył historyczną szansę, dał zwycięską syntezę.

Bohaterom wojny wyzwoleni, wszystkim uczestnikom

walki z faszyzmem składamy dziś hołd serdeczny. Z ich czynu i krwi szczodrze przelaonej wyrosła niepodległa, silna, otoczona niezawodnymi przyjaciółmi, o nowe sprawiedliwe granice oparta, socjalistyczna Polska.

Dziś, w świecie ukształtowanym w rezultacie zwycięstwa nad hitleryzmem, wpływ dominujący na życie i przyszłość narodów wywierają siły postępu i pokoju, których awangardę stanowią kraje socjalistyczne, zjednoczone w zwartym przed 20 laty Układzie Warszawskim.

Z okazji 30 rocznicy zwycięstwa pozdrawiam serdecznie i życzę dalszych sukcesów w żołnierskiej służbie nad umac-

m. in. kilka ponaddwukilowych samolotów pasażerskich „Concorde” oraz urządzenia do powstawania w tym kraju montowni samolotów „Renault”.

Rozmowy grecko-tureckie

W stolicy Grecji podano, że 18 maja na terenie państwa trzeciego spotkają się ministrowie spraw zagranicznych Grecji i Turcji, D. Bitsios i I. Caglayangil, aby omówić stosunki między oboma krajami.

Stosunki Tajlandia-KRL-D

Jak doniosła agencja Reutera z Bangkok, Tajlandia i Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna nawiązały w czwartek, 8 bm., stosunki dyplomatyczne i zapowiedziały wymianę ambasadorów.

Żądania Izraela

Izrael w dalszym ciągu rozbudowuje swój potencjał militarny. Rząd tego kraju zwrócił się ostatnio do Stanów Zjednoczonych o dostarczenie nowych rodzajów broni. Chodzi głównie o wyrzutnie rakietowe typu „Lance” oraz samoloty bojowe „F-15”.

nianiem mocy obronnej i bezpieczeństwa naszej socjalistycznej ojczyzny.

Serdecznie pozdrawiam weteranów i kombatantów walk z hitlerowskim faszyzmem w kraju i na wszystkich obszarach II wojny światowej, współtwórców majowego zwycięstwa, pionierów odbudowy i budowniczych nowej, socjalistycznej Polski.

Dla uczczenia 30-lecia zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem

rozkazuję

w dniu 9 maja 1975 roku w stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Warszawie, w Chełmie, Kołobrzegu, Szczecinie i Zgorzeliu oraz w miastach stanowiących siedziby dowództw okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych — Wrocławiu, Bydgoszczy, Poznaniu i Gdyni-Gdańsku — oddać 30 salw artyleryjskich.

Wiadukt w Pile o 20 miesięcy wcześniej

Od listopada ubiegłego roku trwa w Pile budowa wiaduktu drogowego (wraz z przebudową blisko 2,6 km ulic i dojazdów).

Doceniając wagę tych inwestycji zarówno dla miasta, jak i dla szlaku komunikacyjnego północ — południe, załogi Wojewódzkiego Zarządu Dróg i Ulic, będące wykonawcą tej inwestycji, zobowiązały się dla uczczenia VII Zjazdu PZPR skrócić normatywny cykl budowy, wynoszący 32 miesiące. Meldunek ten złożono wczoraj I sekretarzowi KW PZPR — Jerzemu Zasadowi, w trakcie spotkania z sekretarzem KW PZPR — Alfredem Kowalskim oraz władzami partyjnymi i administracyjnymi Piły. (md)

Miliard kWh energii z I bloku „Dolnej Odry”

Uruchomiony blisko rok temu pierwszy blok elektrowni „Dolna Odra” dostarczył 8 bm. do krajowego systemu energetycznego jubileuszową, miliardową kilowatogodzinę energii. Jeszcze w bieżącym miesiącu elektrownia wyprodukuje dwumiliardową kilowatogodzinę.

Poważnie zaawansowane są prace przy budowie kolejnych bloków „Dolnej Odry”. Na bloku czwartym zakończono już montaż dostarczonej ze Związku Radzieckiego turbiny. Zgodnie z odpowiedzialnością budowniczych „Dolnej Odry” na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza blok ten ma zostać przekazany do eksploatacji w lipcu, a nie jak planowano w sierpniu br. (PAP)

Krótko

działalność będzie sprzyjać nawiązaniu dobrosąsiedzkich stosunków między wspólnotą grecką i turecką wyspy.

Kontrakty francusko-irańskie

W czasie 3-dniowej wizyty francuskiego ministra gospodarki i finansów, J.-P. Fourcade w Teheranie podpisano porozumienie o dostawach towarów francuskich do Iranu na łączną sumę 18 mld franków. Iran zakupi we Francji

Europejscy sojusznicy chcieliby sprzedawać broń Pentagonowi

W środę zakończyło się w Londynie zamknięte jednolite spotkanie ministrów obrony krajów europejskich, wchodzących w skład tzw. eurogrupy wojskowego bloku NATO.

Jak podaje ogłoszony komunikat, uczestnicy spotkania omawiali sprawę realizacji wspólnych programów eksploatacji nowych rodzajów uzbrojenia, jak również integracji służby tyłów i zaopatrzenia wojsk.

Sporo miejsca w dyskusjach zajął problem wymiany przestarzałych amerykańskich myśliwców „F-104”, które znajdują się w uzbrojeniu kilku państw zachodnioeuropejskich. Nowe aparaty dla tych państw pragną sprzedać zarówno mo nopol amerykański, jak i towarzystwa lotnicze Francji i W. Brytanii. Brytyjczycy starali się wykorzystać okazję, aby raz jeszcze zainteresować partnerów z NATO wspólnym brytyjsko-francuskim myśliwcem typu „Jaguar”. Są oznaki, że im się to nie udało.

Drugim ważnym punktem porządku obrad było zagadnienie wzajemnych dostaw broni przez Stany Zjednoczone i kraje zachodnioeuropejskie. Jak wynika z komunikatu, europejscy sojusznicy USA i Paktu Północnoatlantyckiego dali do zrozumienia swemu zaoc-

niczemu partnerowi, że chcieliby nie tylko kupować ale i sprzedawać swą broń Pentagonowi.

Sporo uwagi poświęcono kryzysowi gospodarczemu, jaki ogarnął świat zachodni. Liczni ministrowie domagali się zwiększenia i tak już uciążliwych wydatków wojskowych.

Groźba wybuchu nowych zamieszek?

Posiedzenie Zgromadzenia Ustawodawczego Irlandii Płn.

W atmosferze chaosu i bez nadziei na sukces zebrało się w czwartek w Belfaście na pierwszym posiedzeniu 78 członków Zgromadzenia Ustawodawczego Irlandii Północnej, powołanego w wyniku wyborów, które odbyły się 1 maja.

Zadaniem tego doradczego organu, utworzonego z inicjatywy Londynu, ma być opracowanie założeń w sprawie nowej struktury politycznej Irlandii Północnej, przewidującej podział władzy między protestantów i katolików. Jednakże skrajnie prawicowe partie, które zwyciężyły w wyborach, zajęły nieprzejednane stanowisko, całkowicie odrzucając ideę dopuszczenia mniejszości katolickiej do współudziału w rządach.

W tej sytuacji obserwatorzy polityczni przepowiadają upadek zgromadzenia. Jak pisze londyński „Times”, sprawa po leża nie na tym, czy zgromadzenie rozpadnie się, lecz chodzi o to, kiedy to nastąpi i w jakich okolicznościach.

Rozpoczęta przez ekstremistów w okresie przygotowań do

Konieczność przyspieszenia śledztw i procesów przeciw zbrodniarzom wojennym

Na zaproszenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich przebywali w Polsce minister sprawiedliwości Badenii Wirttembergii — dr Traugott Bender oraz dyrektor centrali zarządów krajowych wymiaru sprawiedliwości RFN do spraw ujawnienia zbrodni nazistowskich — dr Adalbert Rueckerl. Złożyli oni hołd zamordowanym 4 milionom więźniom hitlerowskiego obozu koncentracyjnego i ośrodka zagłady w Auschwitz-Birkenau.

Min. Bender i nadprokurator Rueckerl przeprowadzili konferencję z dyrektorem Głównej Komisji BZHW dr. Czesławem Pilichowskim na

temat pomocy prawnej i dokumentacyjnej, jakiej Polska udzieliła od 1959 r. organom wymiaru sprawiedliwości RFN w zakresie ścigania i karania zbrodniarzy hitlerowskich. Ugodniono, że zostaną podjęte ze strony Głównej Komisji BZHW i centrali w Ludwigsburgu środki, których celem będzie przyspieszenie śledztw i procesów przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim w RFN.

Centrala w Ludwigsburgu przeprowadziła od 1958 r. ponad 3 000 postępowań przygotowawczych, spośród których około 2 700 spraw przekazała do prokuratur w RFN celem przeprowadzenia śledztw, spośród których rozwinęło się w RFN prawie 10 000 spraw śledczych. W latach 1958 — 1974 odbyły się w RFN 334 procesy przeciwko 798 oskarżonym, z których 542 osoby zostały skazane tzn. 68 proc. Obecnie przed sądami przysięgłych RFN toczy się 5 procesów przeciwko 14 oskarżonym.

Główna Komisja udziela centrali w Ludwigsburgu, centrali w Kolonii i Dortmundzie oraz 70 prokuratorom i sądom w RFN wszechstronną pomoc prawną i dokumentacyjną, wyraża zgodę na przeprowadzenie wizji lokalnych, a także na współudział prokuratorów i sędziów z RFN w przesłuchiwaniu świadków zbrodni hitlerowskich na terytorium Polski. W trakcie rozmów z min. Benderem i dyrektorem centrali w Ludwigsburgu A. Rueckerlem stwierdzono, że bardzo szerokie było działanie Głównej Komisji w zakresie udzielania pomocy prawnej i dokumentacyjnej organom wymiaru sprawiedliwości RFN.

Dyrektor Głównej Komisji Cz. Pilichowski oświadczył, że władze RFN powinny uznać pełną wzajemność w stosunku do Głównej Komisji BZHW w zakresie pomocy prawnej i dokumentacyjnej w dziedzinie ścigania zbrodniarzy hitlerowskich oraz powinny uchylić ograniczenia, wynikające z założeń ministra sprawiedliwości RFN z dnia 25 lipca 1969 r., ustalającego zasady pomocy prawnej w „obrocie z państwami komunistycznymi w Europie wschodniej”.

Jednocześnie dyrektor Głównej Komisji stwierdził, że mimo upływu 30 lat od zakończenia II wojny światowej i klęski faszyzmu, nie zostały w pełni wykonane postanowienia umów międzynarodowych o ściganiu i sprawiedliwym ukaraniu osób winnych popełnienia hitlerowskich zbrodni przeciw

ko pokojowi, zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, zwłaszcza normy określone przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze oraz akty prawne Narodów Zjednoczonych, a w szczególności konwencji ONZ z dnia 28 listopada 1968 r. o nieprzekazywaniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. I dalej podkreślił, że uchwalona przez ONZ konwencja o nieprzekazywaniu jest otwartą do przystąpienia przez każde państwo, będąc członkiem ONZ. W związku z tym istnieje nadal konieczność: — wprowadzenia w życie za sad norymberskich i norm konwencji ONZ, zwłaszcza w odniesieniu do teorii i praktyki ścigania nieukaranych dotychczas zbrodniarzy hitlerowskich;

— powszechnego wprowadzenia w życie konwencji ONZ o nieprzekazywaniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości z listopada 1968 r., która powinna być podpisana i ratyfikowana przez wszystkie miłujące pokój i sprawiedliwość państwa;

— poszerzenia i pogłębienia współpracy między Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce a centralą w Ludwigsburgu i organami wymiaru sprawiedliwości RFN celem przyspieszenia prac śledczych, zmierzających do ujawnienia i ukarania winnych zbrodni, popełnionych w Polsce i na narodzie polskim. (PAP)

Premier W. Brytanii spotkał się z G. Fordem

Premier W. Brytanii Harold Wilson spotkał się w środę z prezydentem USA, Geraldem Fordem. Szef rządu brytyjskiego zatrzymał się w Waszyngtonie, powracając do kraju z konferencji Commonwealthu na Jamajce.

Przedmiotem rozmowy Ford — Wilson były stosunki Wschód — Zachód, międzynarodowe problemy energetyczne oraz sytuacja w Azji południowo-wschodniej.

Tego dnia prezydent Ford przyjął także w Białym Domu premierów Australii i Nowej Zelandii: Gougha Whitlamba i Wallacea Rowlinga. (PAP)

W poznańskim MPiK-u

Książki spod dziennikarskiego pióra

Staraniem poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich oraz klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu, w klubie przy ul. Ratajczaka 39 zorganizowano wystawę książek dziennikarzy poznańskich. Wystawa nosi nazwę „Od Adameczka (skierownik Oddziału „Gazety Poznańskiej” w Kaliszu) do Zabujskiego” (sekretarz redakcji „Expressu Poznańskiego”).

Jak się okazuje poznańskie środowisko dziennikarskie może się poszczycić wcale pokaznym dorobkiem wydawniczym. (bran)

Na forum Izby Gmin

Żądania redukcji wydatków wojskowych

Ostra krytyka zamierzeń rządu brytyjskiego dotyczących zwiększenia w latach 1975—76 wydatków wojskowych rozległa się w czasie zakończonej w środę dwudniowej debaty w Izbie Gmin.

Deputowani lewicy labourystowskiej podkreślali, że w warunkach aktualnego ostrego kryzysu gospodarczego W. Brytania powinna wyraźnie zredukować wydatki wojskowe.

W czasie głosowania doszło do wspólnego wystąpienia opozycji i szeregu deputowanych partii rządzącej, domagających się zwiększenia wydatków wojskowych. Większością 40 głosów (291 — za, a 251 — przeciwko), Izba Gmin zaaprobowała propozycję rządu w sprawach obrony. (PAP)

Bojownicy ruchu oporu protestują przeciwko spotkaniu Waffen SS

Austriacka agencja prasowa APA, informuje, że Stowarzyszenie Związków Byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych i Bojowników Ruchu Oporu wystosowało — wspólnie z przebywającą w Austrii delegacją Związku Partyzantów Węgierskich — list do kancelarii RFN Helmuta Schmidta. Wyrażono w nim protest przeciwko spotkaniu byłych członków zbrodniczej formacji Waffen SS, które było zaplanowane na 9 do 11 maja w Hamburgu.

Władze Hamburga — jak wiadomo — zabroniły odbycia zlotu b. członków Waffen SS w mieście, co nie znaczy, że więc się nie odbędzie. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane, miejscami opady lub burze. Temp. maks. od około 18 stopni na zachodzie do 26 stopni we wschodniej części kraju. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków południowo-wschodnich i wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski

Laureaci teatralnych „Konfrontacji-75”

Dobiegł końca festiwal teatralny „Konfrontacje-75” odbywający się w ramach II Biennale Sztuki dla Dziecka. Jury pod przewodnictwem Kazimierza Brauna przyznało nagrody II stopnia tzw. „Srebrne Koziołki” Teatrowi Dzieci Zagłębia z Będzina za spektakl pt. „Konik” w reżyserii Jana Dormana oraz Poznańskiemu Teatrowi Lalki i Aktora „Marcinek” za „Tygryską” Hannę Januszkiewicz w reżyserii Wojciecha Wierzbickiego. „Brazowe Koziołki” otrzymało przedstawienie Opery Poznańskiej „Bardzo śpiąca królewna” Augustyna Blocha w reżyserii i choreografii Witolda Grucy.

Jury przyznało też nagrody indywidualne za reżyserię, scenografię oraz aktorstwo. II nagrodę za reżyserię otrzymał m. in. Wojciech Wierzbicki a I za scenografię do „Tygryską” Leokadia Serafinowicz. Jedną z pięciu nagród aktorskich Bożena Tychanicz odwróciła rolę „Tygryską” w poznańskim spektaklu. Nagrodę otrzymał także autor muzyki do „Tygryską” Jerzy Milian. (ob)

W Kaliszu dobiegają końca XV Spotkania Teatralne

XV Kaliskie Spotkania Teatralne dobiegają końca. Dzisiaj Teatr im. L. Solskiego z Tarnowa zaprezentuje „Złotego chłopaka” Clifforda Odetsa.

Wielkim wydarzeniem dla wszystkich miłośników teatru będą 10 i 11 maja występy na XV KST Teatru Powszechnego z Warszawy ze „Sprawą Danton’a” Stanisława Przybyszewskiego w reżyserii Andrzeja Wajdy. Robespierre’a w przedstawienu kreuje Wojciech Pszoniak. Spotkanie z tym artystą organizuje 11 maja kaliski klub MPiK.

Zdobywcę biletów na spektakle z Wojciechem Pszoniakiem jest już od dawna w Kaliszu niemożliwe.

11 maja ogłoszony zostanie werdykt jury, które pod przewodnictwem wybitnego krytyka teatralnego Jerzego Kosińskiego rozdzieli nagrody (fundusz

nagród wynosi w tym roku 70 000 złotych). (bran)

Komunikat PKO

Powszechna Kasa Oszczędności zawiadamia, że zgodnie z postulatami oszczędzających, uległa podwyższeniu granica wypłat dorocznych z obligowanych książeczek oszczędnościowych PKO.

Od 1 maja 1975 r. z wymienionych książeczek na terenie całego kraju we wszystkich oddziałach, agencjach PKO oraz w urzędach pocztowych można podejmować zamiast 2.000 2.500 złotych dziennie.

Zasady podejmowania kwot powyżej 2.500 złotych, pozostają bez zmian. (PAP)

Sukces polskich naukowców

Postępy w pracy nad mikrosyntezą termojądrową

W kwietniu br. zespół naukowy Instytutu Fizyki Plazmy i Laserowej Mikrosyntezy Termojądrowej pracujący pod kierunkiem prof. dr hab. inż. Sylwestra Kaliskiego uzyskał kolejno poważny sukces na drodze realizacji laserowej mikrosyntezy termojądrowej.

Dwa lata temu, również w kwietniu, zespół ten (wówczas jako zespół WAT przy współpracy z IBJ), uzyskał neutrony syntez termojądrowej działając silnym impulsem laserowym (laser neodymowy), na deuteryzowanych próbkach, wprowadzając tym samym Polskę do grupy państw, nauce których ten efekt udało się zrealizować.

Od tego czasu prowadzona na całym świecie, w tym i w Polsce intensywna praca nad podniesieniem skuteczności metody laserowej w celu doprowadzenia do pozytywnego odzysku energii jądrowej w stosunku do włożonej.

W Polsce program ten realizuje się za pomocą metody laserowej z wybuchową prekompresją. Równoległe z tą metodą do zespołu w oparciu — podobnie jak wyżej — o koncepcje teoretyczne prof. S. Kaliskiego pracowal nad realizacją tzw. eksperymentu laser — focus (focus — koncentrator plazmy), polegającego na tym, aby działając impulsem laserowym (lasera na CO₂), na ognisku plazmy focusa uzyskać dodatkowy wydatek neutronów syntez, co oznaczałoby, że w ognisku focusa zachodzi proces syntez, który można wzmocnić nową metodą realizacji mikrosyntezy termojądrowej.

F. Castro przyjął senatora McGoverna

Przebywający z wizytą na Kubie senator amerykański, George McGovern, został w środę przyjęty przez premiera Fidela Castro. Tegoż dnia spotkał się również z wicepremierem rządu rewolucyjnego, Carlosem Rafaelem Rodriguezem i ministrem spraw zagranicznych, Raulem Roa. Agencje prasowe informują, że w rozmowach, jakie senator McGovern przeprowadził z przywódcami kubańskimi, poruszono m. in. kwestię stosunków USA — Kuba.

Premier Kuby, Fidel Castro oświadczył w środę dziennikarzom towarzyszącym senatorowi USA, G. McGovernowi, że jego rząd mógłby rozpocząć rozmowy z Stanami Zjednoczonymi w sprawie normalizacji stosunków, jeśli zostalaby zniesiona blokada handlowa wobec Kuby. (PAP)

„Kronika XXX-lecia w medalach”

Wczoraj w poznańskim Arsenale otwarto wystawę prac Józefa Stasińskiego „Kronika XXX-lecia w medalach”. 135 medali wybitnego artysty dokumentuje ważne wydarzenia życia społecznego i kulturalnego kraju i regionu.

Wystawę otworzył wicewójewoda poznański Romuald Zysnarski. Obecni byli przedstawiciele KW PZPR w Poznaniu, wydziałów Kultury i Sztuki miasta i województwa oraz artyści i działacze kulturalni Poznania. (bran)

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nacna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch” — indeks nr 35029/35028 R-18



Zołnierze Wojska Polskiego podczas defilady Zwycięstwa 24 czerwca 1945 roku na Placu Czerwonym w Moskwie.

Fot. — Archiwum

EDMUND JAN OSMANCZYK

List z Berlina

Zołnierzom 1 Armii WP
walczącym w Berlinie
i nad Łabą

To jest wiosna — rok czterdziesty piąty!
Zapamiętać najważniejszą z dat!
Przekreślamy — trzydziesty dziewiąty!
Przekreślamy — sześć potwornych lat!

Miedzy Odrą a Łabą rozpadł,
Karabinem niszczyliśmy zły czas.
Na łużyckich ziem zrdzewiałej tarczy
Prus złowrogich rozbijamy głaz!

Już nam Berlin przyszłość nie strwoży,
Już nam Prusy nie wrócą do Prus.
My jak wicher orzący po morzu
Zatapiamy prusactwo dziś w gruz!

Nasza wiosna! Rok czterdziesty piąty!
Zapamiętać najpiękniejszą wieść:
Przekreślony — trzydziesty dziewiąty!
Hucz, historio, zwycięstwa nam pieśń!

Pisane w maju 1945



Polsko-radzieckie braterstwo brońi rodziło się na froncie.

Fot. — Archiwum

Trzydziestolecie zwycięstwa nad faszyzmem jest doniosłym faktem politycznym o wszechstronnym i wielorakim znaczeniu. Zmiany zapoczątkowane upadkiem hitleryzmu, ukształtowały nowy obraz naszego globu. Najważniejszym następstwem tych zmian, odczuwanym nie tylko przez państwa świętujące rozbić Trzeciej Rzeszy, stało się bezprecedensowe wzmocnienie sił pokoju, nadających ton wydarzeniom międzynarodowym.

Utrwalenie pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa w wyniku zwycięstwa nad faszyzmem było głównym celem państw koalicji antyhitlerowskiej. Znalazło to wyraz we wszystkich dokumentach, uchwalonych podczas historycznych spotkań od Teheranu po Poczdam. Stało się także jednym z głównych zadań ONZ. Czy dzisiaj, mając za sobą najdłuższy w dziejach europejskich okres bez wojen, zarazem okres, w którym udało się uniknąć światowego konfliktu, można mówić, iż cel ten został osiągnięty?

Zwycięstwo nad faszyzmem stworzyło jedyną w swoim rodzaju szansę nawiązania trwałej współpracy państw o odmiennych ustrojach. Wspólna walka, pamięć o 30 milionach poległych na wszystkich frontach, były wszakże najlepszą rękojmnią współistnienia. Jeśli w następnych latach szansa ta została zaprzepaszczone, to przyczyn tego stanu rzeczy szukać należy wyłącznie w polityce mocarstw zachodnich, które już w 1945 roku w przemówieniu radiowym prezydenta USA Harry Trumana

rozpoczęły kwestionowanie zasad układu z Poczdamu, a niebawem dały sygnał do „zimnej wojny” mową premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla.

To, iż wojna ta nie przekształciła się w totalną konfrontację zbrojną dwóch systemów, nie było dziełem przypadku, lecz nowego układu sił, powstałego w wyniku II wojny światowej. Obiektywnie działającego na rzecz pokoju. Niewątpliwie doniosłą rolę w tej nowej konfiguracji odgrywało powszechne dążenie społeczeństw dotkniętych wojną do zabezpieczenia się przed jej powtórzeniem. Najważniejszym jednak z czynników, które zadecydowały o wyprawdzeniu świata z zaułka „zimnej wojny” była polityka państw socjalistycznych. To właśnie ZSRR wraz z krajami bratniej wspólnoty, konsekwentnie lansował przez całe powojenne trzydziestolecie konieczność ustanowienia stosunków między narodami na zasadach pokojowego współżycia. I chociaż nie brak wciąż przeszkód na drodze odprężenia — na przykład w postaci sił, które nie godzą się z jego istotą — stało się ono trwałą zdobyczą czasów, w których żyjemy.

Postępy odprężenia przyczyniły się do rozwiązania wielu ważkich problemów na linii Wschód — Zachód. Uwidoczniło się to zwłaszcza po przyjęciu na XXIV Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, ofensywnej strategii pokoju. Realizacja owej strategii stała się nowym impulsem poprawy klimatu politycznego na naszym globie. Dokonał się przełom w stosunkach radziecko-amerykańskich, owocujący w węzłowych porozumieniach o ograniczeniu zbrojeń. Niemniej pomyślnie rozwijają się procesy normalizacyjne w Europie.

Nawet w skrótownym przypomnieniu węzłowych chwil powojennych dziejów uwypuklić należy fakt, iż szanse czy niepowodzenie pokojowej konstrukcji europejskiej zależą od stabilności stosunków na naszym kontynencie. „Aby po-

kój mógł być ustanowiony w Europie. — głosił prezydent Charles de Gaulle — musi istnieć równowaga europejska. Tylko podobna równowaga może sprawić, iż pewnego dnia stary kontynent pogodzi swoje dwa odłamy, znajdzie pokój dla siebie i przyda nowego impulsu cywilizacji”. Przebieg Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) — zmierzającej do pozytywnego zakończenia — wskazuje, że takie ułożenie stosunków na naszym kontynencie staje się nieodległą przyszłością.

KBWE jest sukcesem państw socjalistycznych oraz tych sił realizmu politycznego na Zachodzie, które od początku widziały w niej konkretną szansę utrwalenia pokoju w Europie. Zwołana z inicjatywy państw członkowskich Układu Warszawskiego, inicjatywy sta nowiącej rozwinięcie polskiej propozycji, ogłoszonej w roku 1964 z trybuny ONZ, jest do wadnym świadectwem aktywnego współuczestnictwa naszego kraju w kształtowaniu procesu odprężenia. Wysiłki polskiej dyplomacji na rzecz odbicia konferencji oraz uzyskania w jej wyniku uzgodnień natury politycznej, gospodarczej czy kulturalnej, potwierdzaia zarazem, iż Polska przykłada do tych spraw wagę naj większą, wiażąc swe bezpieczeństwo z bezpieczeństwem ogólnoeuropejskim.

Zasadnicze znaczenie ma dla nas fakt, iż konferencja zamyka okres powojenny w Europie. Okres, którego cechą dominującą stało się uznanie polityczno-ustrojowego i terytorialnego status quo oraz ugruntowanie współpracy międzynarodowej na zasadach respektowania suwerenności i równorzędności wszystkich państw. Powstanie i pomyślny rozwój Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pierwszego w historii niemieckiego państwa robotników i chłopów oraz prawnomiędzynarodowe potwierdzenie istniejących granic, w tym PRL — NRD na Odrze i Nysie oraz NRD — RFN na Łabie, z drugiej zaś strony szeroka rozbudowa stosunków między Wschodem a Zachodem — tworzą podstawy powojennej struktury europejskiej, stanowiącej rezultat zwycięstwa nad faszyzmem.

Trwałość tej struktury oparta jest na obronnej potęgze Układu Warszawskiego oraz niewzruszonej przyjaźni Polski i innych krajów socjalistycznych z ZSRR. Wszelako budowa gmachu bezpieczeństwa europejskiego wymaga przejawów dobrej woli ze strony wszystkich państw. Dlatego więc zwracamy szczególną uwagę na to — jak podkreśla uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem — „by także Republika Federalna Niemiec — drugie państwo niemieckie — prowadziła politykę wypływającą z zasady nienaruszalności polityczno-terytorialnego stanu w Europie i zgodną z interesami odprężenia w sytuacji międzynarodowej, aby konsekwentnie przestrzegała układów z Polską Rzeczpospolitą Ludową, Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Zawsze przeciwstawiać się będziemy sytuacji politycznej tych sił w RFN, których programem jest rewanżyzm, militarizm i kurs zimnowojenny”.

Trzydziestolecie pokoju, które świętujemy w Europie i fakt, iż w ciągu tego okresu czasu posunieto naprzód sprawę umocnienia bezpieczeństwa w skali świata, nastroja uzasadnionym optymizmem. Nie oznacza to jednak, że wszystko co było do zrobienia w tej dziedzinie, mamy poza sobą. Pakiet problemów oczekujących rozwiązania, jest jeszcze niemały; dość wymienić sprawy rozbrojenia, czy dysproporcji w rozwoju gospodarczym państw wysoko- i niskoprymrowanych i tzw. Trzeciego Świata, jaskrawie ujawniających się w ciągu ostatnich lat. Stąd liczne inicjatywy krajów socjalistycznych, nie tylko wychodzące naprzeciw tym problemom, ale i daleko wybiegające w przyszłość.

Dzięki przekształceniu zwycięstwa roku 1945 w zwycięstwo polityczne sił socjalizmu i postępu, niepomniennie wzrosły szanse trwałego utrzymania pokoju. Pozwała to mieć nadzieję, że stanie się on zdobyczą narodów — na stałe.

JERZY WALASEK

STRONA

GŁOS — 9/10/11 V 1975

O północy z 8 na 9 maja 1945 roku został podpisany w Berlinie akt o bezwarunkowej kapitulacji nie dobitków Trzeciej Rzeszy. W osiemnastej minucie pierwsze go dnia pokoju w Europie, 2 081 dnia od 1 września 1939 roku, przewodniczący ceremonii dokumentalnego zakończenia działań wojennych marszałek Związku Radzieckiego Gieorgij Żukow, zakomunikował sucho: „Pełnomocnicy niemieccy mogą odejść”.

9 maja 1945

NIM NASTAŁ TEN DZIEŃ

Rozpętana przez niemiecką Trzecią Rzeszę druga wojna światowa objęła 72 państwa zamieszkałe przez 1 700 000 000 obywateli (co stanowiło wówczas 80 procent ludzkości) oraz uczyniła teatrem działań militarnych obszary 22 milionów kilometrów kwadratowych. Ogółem w latach 1939 — 45 zmobilizowano i wcielono do regularnych jednostek wojskowych (nie licząc formacji partyzanckich i paramilitarnych) 110 milionów żołnierzy. Spośród nich poległy 34 miliony. Ale ogółem zginęło 55 milionów. Przez hitlerowskie obozy zagłady przeszło 12 milionów.

Była to wojna najbardziej niszcząca w dziejach ludzkości. Według obliczeń francuskich zniszczenia na terenie Europy strawiły 260 miliardów dolarów (wg cen z 1938 roku). Z tego na terenie Związku Radzieckiego — 128 miliardów, na przedwojennych obszarach Polski — 20 miliardów dolarów, co oznaczało 38 procent naszego majątku narodowego (w tym czasie majątek Anglii zmalał o 0,8 procent). Była również ta wojna wielokrotnie kosztowniejsza od pierwszej światowej w latach 1914 — 1918. W samym tylko Związku Radzieckim wydatki na prowadzenie wojny sięgnęły globalnej sumy 1 biliona 890 miliardów, czyli 357 miliardów dolarów (wg kursu z 1938 r.).

Siła rozstrzygająca o klęsce Trzeciej Rzeszy stał się Związek Radziecki. Zdecydował o tym nie tylko olbrzymi, znaczący nie większy, bardziej wytrzymały niż w przypadku zachodnich aliantów, wysiłek gospodarczy socjalistycznego mocarstwa, ale w jeszcze większym stopniu potęgę patriotyzmu i męstwo narodu radzieckiego. Front wschodni, front pełnych poświęcenia zmagania Armii Radzieckiej, rozstrzygał o losach wojny, charakteryzował się szczególną aktywnością i intensywnością działań militarnych. Tu hitlerowscy napastnicy przez wszystkie 1418 dni wojny niemiecko-radzieckiej musieli niezmienne utrzymywać swe główne siły; tu doznali przełomowych porażek i mimo wielokrotnego odzwalniania za angażowanych przeciwko Armii Radzieckiej ugrupowań,

od czasu Stalingradu nie zdołali choćby przejściowo odzyskać inicjatywy strategicznej. Ogólne straty Wehrmachtu na froncie wschodnim, na którym zostało rozbitych łącznie ponad 500 ekwiwalentnych dywizji niemieckich oraz niemal 100 dywizji sojuszników Trzeciej Rzeszy — wyniosły około 10 milionów żołnierzy, a więc 3/4 wszystkich sił niemieckich w latach 1939 — 45. Ten walny wkład w zwycięstwo narodów zepołączonych w koalicji antyhitlerowskiej Związek Radziecki okupił śmiercią 10 milionów poległych w walce i 10 milionów zamordowanych. Tylko podczas wyzwolenych działań Armii Radzieckiej na ziemiach polskich zginęło 600 000 jej żołnierzy.

Polska nie tylko formalnie prowadziła wojnę z najeźdźcą, najdłużej spośród wszystkich krajów koalicji antyhitlerowskiej. Naród polski toczył sprawę wiodącą wojnę o niepodległość i biologiczne istnienie od 1 września 1939 roku po ostatnie boje w Europie; kontynuował walkę w warunkach okupacji na terenie kraju, na wszystkich niemal frontach regularnych i w ruchu oporu antyhitlerowskiego w innych krajach. Należał do najbardziej aktywnych współwalców zwycięstwa, do czołówek narodów dźwigających główny ciężar walki przeciwko Trzeciej Rzeszy.

Poniesiliśmy proporcjonalnie największe straty ludzkie. Spośród 6 milionów zabitych — ponad 4 miliony zginęły w obozach i katowniach hitlerowskich; niemal 1 300 000 w akcjach pacyfikacyjnych i terrorystycznych podejmowanych przez najeźdźcę od września 1939 roku po ostatnie dni ucieczki z ziem polskich w 1945 roku; ponad pół miliona osób cywilnych zginęło w następstwie działań zbrojnych; 123 000 stanowili żołnierze jednostek wojskowych.

Przedstawiciele naczelnego dowództwa Wehrmachtu (od lewej): Stumpf (lotnictwo), Keitel (wojska lądowe) i Friedeburg (marnarstwo) — w Berlinie podczas podpisywania aktu bezwarunkowej kapitulacji wojsk hitlerowskich.

Fot. — Archiwum

Polscy marynarze prowadzili działania bojowe przez 2 078 dni, polscy lotnicy przez 1 871 dni, formacje lądowe polskich sił zbrojnych przez 900 dni działań wojny światowej. Przez ponad 400 dni regularne oddziały polskie walczyły przeciw hitlerowskiemu wojskom liczącym powyżej 100 000 żołnierzy. W wojnie obronnej 1939 roku wzięło udział z bronią w reku około 900 000 Polaków. Latem 1944 roku w przededniu wyzwolenia pierwszego skrawka ziem polskich, w polskich siłach zbrojnych na Zachodzie było 122 000 żołnierzy, a Armia Polska w ZSRR liczyła niemal 100 tysięcy. 1 maja 1945 roku w polskich siłach zbrojnych na Zachodzie było niemal 200 000 żołnierzy, w ludowym Wojsku Polskim 400 000. Niewielką przecięt, zniszczoną i okupowaną przez ponad 5 lat Polska, miała wówczas na frontach 14 dywizji (USA 67, Wielka Brytania 15, Francja 10, Kanada 4).

W kraju niezłomny opór przeciwko okupantowi hitlerowskiemu przybierał różne formy, obejmował różne płaszczyzny działalności. Na przykład tajne nauczanie objęło 800 000 młodzieży. Konspiracyjną aktywnością antyaborczą została objęta niemal milion Polaków. Ponad 100 000 z nich wzięło udział w działaniach zbrojnych. W połowie 1944 roku, w przeddzień zapoczątkowania wyzwolenia ziem polskich, działało na nich 16 brygad partyzanckich, kilkanaście partyzanckich zgrupowań pułkowych i dywizyjnych, około 120 samodzielnych oddziałów i grup partyzanckich. Ogółem na ziemiach polskich oddziały partyzanckie i grupy dywersyjno-sabotażowe dokonały ponad 50 000 różnych akcji, z tego ponad 2 000 przeciw transportowi na szczególnie ważnym strategicznie zapleczu frontu wschodniego. Przewodzone też były szeroko działające rozpoznanie na rzecz Armii Radzieckiej i zachodnich aliantów, którymi objęto również ziemie Niemiec.

Nasz ogólnonarodowy wkład w zmagania koalicji antyhitlerowskiej uwięziony też został współudziałem ludowego Wojska Polskiego w wyzwoleniu ziem Polski po jej piastowskie granice zachodnie, kombatantkami akcjami współdziałała z wyzwolenicą Armią Radziecką ludność cywilna, wśród której poczesne miejsce zajmuje czyn poznańskich cywelowców, uczestnictwem obu armii ludowego Wojska Polskiego w przełamaniu wiośnią 1945 roku ostatniej linii oporu wojsk hitlerowskich wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej w zwycięskim sfinalizowaniu operacji berlińskiej.

Podjęta tragicznie we wrześniu 1939 roku nasza sprawiedliwa wojna, zwycięska berlińska majem 1945 roku, stała się też przełomem w dziejach naszego narodu. Wojna i oku-

pacja zaktywizowały w niespotykanej skali masę społeczeństwa do walki o Polskę niepodległą, zjednoczoną w historycznych granicach państwowych i ludową: Polskę, której i ze względu na jej wewnętrzny świat nie powinna już zagrozić wroga nawała Przecięcia steru sprawami narodu przez rewolucyjne siły społeczne z Polska Partia Robotnicza na czele, obiecywane przez masę pracującą i utworzenie Polskiej Ludowej, zdecydowało o realizacji narodowych dążeń. Pozwoliło wykorzystać szansę tak drogo okupionego zwycięstwa, utrwalić i umocnić jego rezultaty.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI



Powyżej: żołnierze radziecy zatykają sztandar zwycięstwa na budynku Reichstagu w zdobytym Berlinie. Ten sztandar stał się w Związku Radzieckim narodową świętością.

Fot. — Archiwum

Poniżej: reprodukcja dodatku nadzwyczajnego „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 9 maja 1945 roku, donoszącego o bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskich Niemiec. Jest to wielkość pomniejszona, gdyż dodatek ukazał się w formacie normalnego wydania „Głosu”.

Dodatek nadzwyczajny

Głos Wielkopolski

Poznań, środa 9 maja 1945

Bezwarunkowa kapitulacja Niemiec podpisana!

W nocy z 8 na 9 b. m. Radio Warszawskie podało wiadomość o podpisaniu bezwarunkowej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych.

Akt kapitulacji brzmi:

Akt o wojennej kapitulacji

1. My, niżej podpisani, działając w imieniu niemieckiego dowództwa naczelnego, zgadzamy się na bezwarunkową kapitulację wszystkich naszych sił zbrojnych na lądzie, na morzu i w powietrzu oraz wszystkich sił znajdujących się w chwili obecnej pod dowództwem niemieckim — wobec dowództwa naczelnego Armii Czerwonej i jednocześnie wobec dowództwa naczelnego sprzymierzonych sił ekspedycyjnych.
2. Niemieckie dowództwo naczelnego natychmiast wydaje rozkazy do wszystkich niemieckich dowódców sił lądowych, morskich i powietrznych oraz wszystkich sił znajdujących się pod dowództwem niemieckim o zaprzestaniu działań wojennych o godzinie 23.01 według czasu środkowo-europejskiego, dnia 8-go maja 1945 roku, pozostania na swoich miejscach, gdzie się w tym czasie znajdują i całkowitego rozbrojenia, przekazując całą broń i sprzęt wojenny miejscowym dowódcom wojsk sprzymierzonych lub oficerom, wyznaczonym przez przedstawicieli dowództwa naczelnego wojsk sprzymierzonych, nie niszczenia i nie uszkodzenia statków, okrętów oraz samolotów, ich motorów, korpusów oraz instalacji, a także maszyn, sprzętu wojennego, aparatów i w ogóle wszystkich wojenno-technicznych środków prowadzenia wojny.
3. Niemieckie dowództwo naczelnego natychmiast odpowiednim dowódców i zapewni wykonanie wszystkich dalszych rozkazów, wydanych przez dowództwo naczelnego Armii Czerwonej i dowództwo naczelnego sił ekspedycyjnych wojsk sprzymierzonych.
4. Akt ten nie będzie przeszkodą przy zamianie go przez inny generalny dokument o kapitulacji wydany przez Zjednoczone Narody lub w ich imieniu, odpowiedni dla Niemiec i niemieckich sił zbrojnych w całości.
5. Na wypadek, jeśli niemieckie dowództwo naczelnego lub jakiekolwiek siły zbrojne, znajdujące się pod jego dowództwem, nie będą działały zgodnie z tym aktem o kapitulacji, dowództwo naczelnego Armii Czerwonej oraz dowództwo naczelnego sił ekspedycyjnych wojsk sprzymierzonych zastosują środki karne lub inne działania, które będą uważały za niezbędne.
6. Akt ten spisano w języku rosyjskim, angielskim i niemieckim. Tylko teksty w języku rosyjskim i angielskim są autentyczne.

Podpisano 8 maja 1945 roku w Berlinie.

W imieniu niemieckiego dowództwa naczelnego:

Keitel, Friedeburg, Stumpf

W obecności: Z upoważnienia Dowództwa Naczelnego Armii Czerwonej

Marszałka Związku Radzieckiego J. ŻUKOWA

Z upoważnienia Dowództwa Naczelnego sił ekspedycyjnych wojsk sprzymierzonych

Głównego Marszałka Lotnictwa TEDDERA

Przy podpisaniu byli również obecni w charakterze świadków:

Dowódca strategicznych sił lotniczych USA, generał SPAATS

Dowódca Naczelny armii francuskiej DELATTE DE TASSIGNY.

Dreźnie zdobyte

Moskwa, 8. 5. — Wojska 1-go Frontu Ukraińskiego po dwudniowych walkach złamały opór niemieckich i zajęły Dreźnie. 8-go maja zdobyli miasto Dreźnie, ważny węzeł drogowy i potężny punkt obrony Niemców w Saksonii. Na czele zwycięskich wojsk oddano w Moskwie 26 salw ze 124 dział.

Praga wolna

Praga, 8. 5. (Polpress) Dnia 8. 5. r. o godz. 8. m. 30 przebrano działania wojenne w Pradze. Niemcy skapitulowali na rozkaz Czechosłowacji, która objęła władzę w stolicy Czechosłowacji do chwili przybycia pełnomocnika Rządu Czechosłowacji.

Dziś — święto zwycięstwa

Warszawa, 9. 5. (Polpress) Dzień 9 maja obchodzimy dzisiaj jako wielkie święto zwycięstwa. Dzień ten wolny jest od pracy. Prezydent Bierut wygłosił przez radio orędzie do Narodu Polskiego.

Moskwa, 9. 5. (Polpress) Dla świętem zwycięstwa. Dzień ten ma być świętem zwycięskiego zakończenia wojny i pracy.

Wielkiej Wojny Ojczyźnianej przeciw niemiecko-faszystowskiemu najeźdźcom i historycznych zwycięstw Armii Czerwonej i wojsk sprzymierzonych. W tym dniu kapitulacja — Prezydent Rady Najwyższej ZSRR postanowił ogłosić 9 maja dniem ogólnonarodowego triumfu i zwycięstwa zwycięskiego zakończenia wojny i pracy.



Publikujemy dokończenie zapisków datowanych 30 lat temu w maju, pióra wybitnego pisarza i publicysty, b. działacza Związku Polaków w Niemczech, żołnierza Ruchu Oporu w Warszawie w latach 1939—1945, a w zwycięskim finale wojny — korespondenta 1 Armii Wojska Polskiego.

MŚCIELE WARSZAWY NA GRUZACH BERLINA

Miedzy Spandau a Kaiserdamm na Friedrich-Karl-Platz odnajdujemy pierwszy bojowy znak bohaterów: w dwóch zbiorowych mogiłach leży dwudziestu ośmiu żołnierzy, a obok trzy pojedyncze mogiły: por. Mroza, por. Bachora i chor. Kiechanego. Mogiły przybrane zielenią i kwiatami. Białe krzyże, zbrożone krwią rogatywki, z kamieni ułożone napisy: „Polegli na polu chwały. Za naszą i waszą wolność”. Kilometr dalej, wśród potrzaskanych artylerii domów na Sophie-Charlotte-Platz, samotna mogiła z białym krzyżem: „Tu leży żołnierz polski Zdzisław Wiszowaty. Poległ na polu chwały 1 V 1945 r., żył lat 24”.

Był rok 1945... (3)

Zwycięstwo dotykające

PIERWSI OD CZASÓW CHROBREGO

Berlin padł przed czterema dniami. Oglądaliśmy gruzy śródmieścia i poszczerbione artylerią przedmieścia dawnej stolicy Prus, dawnej stolicy Wielkiej Rzeszy, niedoskiej stolicy świata. Spalony zamek, zburzony uniwersytet, zdruzgotane wszytko, co było chlubą Berlina.

Jeśli w Warszawie nie zostawili nam Niemcy niczego, co zrodziło by z narodową historią, to w Berlinie również nie odnajdą niczego potomkowie brandenburskich raubritterów, niczego, co wyrosło z ich ducha.

Koszarowe i willowe przedmieścia nie uratują zniszczonej na zawsze treści pysznego miasta. Berlin był ponury, zbudowany bez polotu, ocieplany jak Berolina ustawiona na Alexanderplatz. Kilku-tonowa dziewczka sięgająca balkonowym biustem pierwszego piętra była symbolem przyćmionej kultury pruskiej, z której

pozostały gruzy, rzecz prosta, wielkie gruzy.

Niemcy oczyszczają ulice, jezdnie muszą być zamiecione. Za kilka dni odbędzie się w Berlinie parada zwycięzców. Tymczasem wojska nasze biją dalej Niemców, już nie nad Odrą, już nie nad Szprewą, lecz nad Łabą!

Wyjeżdżamy więc z Berlina na zachód. Jedziemy nad Łabę, gdzie przebiegają się pierwsi od czasów Bolesława Chrobrego polscy żołnierze. Nie ochłoneliśmy jeszcze z berlińskich fanfar, gdy znowu chwytą nas wielkość historycznych dni.

My, korespondenci wojenni, kronikarze polskiej radości, żyjemy od miesiąca w przedziwnym transie. Znarkotyzowani huczącą przed nami historią, nie potrafimy oderwać słów, które by każdego Polaka chwytaly wzruszeniem za gardło i elektryzowały mózg myślą państwową i narodową.

Z kabaretu Pod Mateuszem

DWA MONOLOGI

W antrakcie odzywa się solo
dykretnie jak świerszcz zza komina
nowy — gość nie zapraszany
i już mamy ARLEKINA MONOLOG
Poeta powiedziałam wam że jak najety
Pyszna córka Kraka do żadnej Finlandii
nie uciekła Ona bawiła się ładnie
poezją albo poetą A to wszystko jedno
Gość nieproszony przeważnie bywa biedny
kraść musi Więc pół wersu na żywca ściągnięte
z Jerzego Lieberta Ze i jodła zawiodła
Ona była jak jodła Szumiła wysoko
gdzieś do jodły sośnie albo brzozie
Jodła nie lubi ubliżać osikowym mimozom
lecz tym razem i jodła zawiodła niestety
Tom już mówił Więc jeszcze adres do poety
Jałowiec (też osika) dla jodły stroi się naiwnie
Miodnica robotnica gubi trutnia samca
Z bielmem na oku nieskory do krzyku
sposprzegłeś mimowoli że kumpel jest kłameką
że każde z was jest doskonale nikim
i powiadasz Trudno odwrócić się karta
frycowe przyjdzie zapłacić jak grywnę
Chociaż trójka powtarza się często

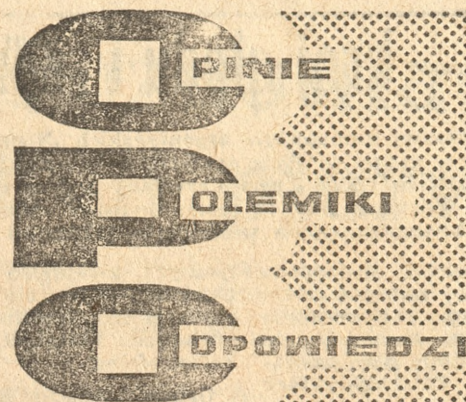
gdzieś zawsze od blotki do waleta poker
Powiadasz Trzeba umieć przegrywać po męsku
Każda nauczka posiada swą wartość
powiadasz i swą karykaturę prezentujesz gwiazdom
Zastępczy wszędzie pasujący joker
fundujesz sobie prymitywną zazdrość

Poety MONOLOG NAD RANEM

Nie zazdroścę urody jedlinie wysokiej
Hazardzista zadziorny przegrywam inaczej
Mierzyłem do fregaty postrzeliłem srokę
(to najbardziej drapieżny ptaszek z krukowatych)
Fregata wiosłonoga łuskoskrzydły champion lotu
Sroka barwna przekorna więc fruwa na bakier
I kocha świecidełka puste migotliwie
co bez protestu dają się uchwylić w dziób
ładne lecz wewnątrz nijakie
w sam raz srocy tup
Sroka gdy głodna bywa niecierpliwa

Nie chybiłem Dwa różne pomyliłem ptaki
fregatę z oceanu i srokę z polskich sadoń
Nocą niebo jest morzem dość niebylejakim
u kresu nocy morze na sady opada
Nie chybiłem Mój browning kaliber 16
składny jest i poręczny Naboi ma 5
Gdy horyzont pod zorzą przeży się jak pręt
nie sposób chybić nawet stojąc nad przepaścią

Skaleczył srokę gęsto rozsypany śrut
to niechający Pokornie staję do nagany
nie tłumaczy mnie wcale całonocny trud
ani to że najczęściej myślę się nad ranem
gdy Mateusz dochodzi do mety powolnego snu



Jak długo można?

Zyjemy coraz głośniej i w za-
jemnie sobie dokuczamy
emitowaniem decybeli. Jeśli
zaś zwrócić komuś uwagę, że-
by zachowywał się ciszej, to
jest to z reguły traktowane
jako próba ograniczania osobi-
stej wolności i swobody. Jak
można jednak wytrzymać w
wielkim mieście, jeśli przez
całą nieomal dobę atakują nas
hałasy, uniemożliwiające nor-
malne myślenie i odpoczynek?
Oto co w moim mieszkaniu
słychać codziennie i co do-
łownie zaturuwa mi życie:

Późną nocą rozlegają się na
całej ulicy odgłosy wyładowy-
wania pojemników z butelka-
mi mleka przed sklepem, cze-
mu towarzyszą głośnie, a czę-
sto w dodatku wulgarne roz-
mowy konwojentów; po ja-
kimś czasie dają o sobie znać
podzwanianiem butelek rozno-
sicieli mleka; przed szóstą za-
czynają się trzaskanie drzwiami
wejściowymi od mieszkań-
tych lokatorów, którzy naj-
wcześniej zaczynają pracę; na-
stępnie podjeżdża pod dom
śmieciarka i wszystkie inne od-
głosy uliczne są zagłuszane
przez kilkanaście minut wyda-
wanymi przez nią trzaskami,
sykami, łomotaniem i dzwon-
kami; po powrocie z pracy pod
oknami do wieczora słychać
hałaśliwe zabawy dzieci, naj-
dokuczliwsze wówczas, gdy u-
dają one Śniadków lub inne ple-
miona czerwonoskórych; moto-
ryzacja byłaby znosiłniejsza, gdy
by posiadaczom dwóch (moto-
cyklowych i motorowerowych)
oraz czterech kółek nie wyda-
wało się, że poza nimi nie ma
już nikogo na świecie — młod-
si ujeżdżają w tę i z powro-
tem często bez tłumików i u-
rządzają wyścigi, wcielać się
w skórę motocrossowych za-
wodników, starsi sprawdzają
pod oknami mieszkań silniki
swych wozów, „przegazowują”
je, trąbią by kogoś wywołać z
mieszkania itp.; wieczorem ci,
którzy zapomnieli kluczy do
bram, wpołnieniem i klaskaniem
domagają się ich otwarcia, po-
tem hałasują wracający z
knaip pijacy; często jeszcze na
dobitek sąsiedzi urządzają ha-
łaśliwe, urozmaicone śpiewa-
ni i porykiwaniai prywatki;
gdzieś przez ścianę szczeka
pies, zza innej dochodzi płacz
niemowlęcia; potem zaczyna
się wyładowywanie „pojemni-
ków z mlekiem i wszystko od-
bywa się da capo...

Jak długo można to wytrzy-
mać bez popadnięcia w choro-
bę nerwową? (1499)

C. B.
Poznań

Polecenia

nikt nie wydał

Właśnie mija pół roku, gdy w
„Głosie” opublikowano mój
list pt. „Kto wyda polecenie”
(nr z dnia 8/9 grudnia ub. r.).
Dotyczył on małego skwerku
w Poznaniu przy zbiegu ulic
Grunwaldzkiej i Matejki, a
konkretniej — wydeptywania
trawnika przez spieszących do
przystanku tramwajowego lu-
dzi. Sugerowałam wówczas, by
Dzielnicy Rejon Dróg i Zie-
leni Poznań-Grunwald polecił
przed wiosną (zanim zostanie
posiana świeża trawa) przepro-
wadzić przez ten skwer ścież-
kę, łączącą jego alejki z chod-
nikiem ulicznym koło kiosku.
Dzięki temu nie byłoby tego
rażącego wydeptywania „dzi-
kich” przejeżdż. Proponowałam
także zrobienie w otaczają-
cym skwer murku trzech
schodków, żeby także i osoby
starsze z tego nowego dojścia
do przystanku mogły korzy-
stać.

Jednocześnie można by (to
też postulowałam) przymoco-
wać na wspomnianym murku
kilka odpowiednio grubych li-

stew i byłaby wygodna ławka
dla osób, oczekujących tu na
tramwaj.

Grunwaldzki Rejon Dróg i
Zieleni, niestety, zignorował tę
notatkę, albo może i nie zigno-
rował, ale z upływem miesię-
cy zapomniał o sprawie. Przy-
szła wiosna, skopano skwer o-
raz zasiano świeżą trawę i o-
czywiście — co było do „prze-
widzenia” — przechodnie wy-
deptali tam już swoją ścieżkę.

Jestem przeciwna chodzeniu
po trawnikach, ale jeśli ścież-
ka jest potrzebna, to lepiej ją
wytyczyć, aniżeli dopuszczać
do ciągłego niszczenia zasie-
wu. Może więc choćby teraz
moje propozycje warto zreali-
zować? (3784, 1577)

LUDOMIRA K.
Poznań

Porcje

dla samotnych

Coraz więcej samotnych eme-
rytów (w tym przewaga
kobiet) prowadzi własne, jed-
noosobowe gospodarstwo. Tym
czasem w handlu brakuje ma-
łych opakowań tych artyku-
łów żywnościowych, które szyb-
ko się psują. Musimy więc o-
bywać się bez witamin, wyda-
wać więcej pieniędzy niż istot-
nie potrzeba, zjadać jedną po-
trawę kilkakrotnie odgrzewa-
ną i nawet — co najgorsze —
wyrzucać żywność zepsutą.

Sprzedawane w sklepach
porcje paczkowane i obliczone
są na całą rodzinę, względnie
na zapas do lodówki. To nie
dla emeryta o umiarkowanym
apetycie.

Brakuje nam małych „da-
wek” mrożonek, konserw, ma-
rynat, przecierów, twarogów,
chrzanu, śmietany i mleka (a-
jencyjnego), zup w proszku, so-
sów, budyni i galaretek.

W niektórych przypadkach
handel już się z nami liczy.
Wprowadzono np. sprzedaż
ciwiarek chleba i masy oraz
małych porcji w barach mle-
cznych.

Półki przemysłu żywnościowego
nie zaczęły produkować ma-
łych opakowań, należałoby
wprowadzić w sklepach rozwa-
żanie żywności według życzeń
klienta. W pierwszym rzędzie
mrożonek, ze szpinakiem i pie-
rozkami włącznie. (1528)

mgr inż. T. M.
Poznań

Plac budowy

czy zabawy?

Mniej więcej przed dwoma
miesiącami zwieziono na
plac, położony w Poznaniu
przy ul. Palacza między budyn-
kami nr 27 i 29, masę ziemi i
piasku z pobliskiego placu bu-
dowy, pozostawiając teren
między tymi budynkami w sta-
nie nieuporządkowanym.

Teren ten należałoby ze
względów estetycznych przy-
najmniej wyrównać i tym sa-
mym uniemożliwić dzieciom z
sąsiednich wieżowców „zaba-
wę” w obrzucanie się grudka-
mi ziemi z kupa piachu, leżą-
cych tuż pod naszymi okna-
mi. Grozi to w każdej chwili
dzieciom okaleczeniem lub zbi-
ciem zbyt okiennych w budyn-
ku. Zabawy te mimo kilkakrot-
nych interwencji nie ustają.

MARIAN FELIMANN
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe ma-
ją większe szanse druku.
Anonimów nie publikujemy.
Zastrzegamy prawo skracania
korespondencji. Nasz adres:
„Głos Wielkopolski” skrytka
poczta 1074 60-959 Poznań.

STRONA

GŁOS — 9/10/11 V 1975

5

Zadedykował autor tę pra-
cę w sposób piękny i
jednoznaczny: „Boha-
terskim matkom pracę tę poś-
więcam”. Przeczytałem książ-
kę Józefa Witkowskiego —
„Hitlerowski obóz koncentra-
cyjny dla małoletnich w Łodzi”
z niezmierną uwagą i ze ściś-
niętym sercem. Przed kilku la-
ty i ja przeczytałem więcej niż
bafomanią, bo nieuczciwą pra-
cę W. J. (zostawmy nazwisko
w utajeniu, zbyt hańbiąca to
sprawa) o Polen-Jugendver-
wahrlager w Łodzi i wyraża-
łem protest na tychże łamach,
gdy oprawczyń, która nie-
dawno stanęła przed polskim
sądem, Genowefę Pohl, usiło-
wano rehabilitować, jako nie-
mal anioła w spódnicy. Anio-
ła, który masowo mordował
polskie dzieci... Witkowski sam
był więźniem tego sławetnego
oboza, jednej z najczarniej-
szych kart okupacyjnej histo-
rii. Przy ogromnym wkładzie
pracy zebrał źródłowy, prze-
bogaty materiał, w oparciu o
który mogła powstać ta książ-
ka, świadectwo martyrologii
dzieci polskich w obozie łódz-
kim.

Obóz łódzki był szczególnie
jaskrawym przykładem polity-
ki wyniszczania młodego poko-
lenia Polaków. Witkowski pi-
sze w swej pracy szczegóło-
wo o organizacji Polen-Ju-
gendverwahrlager w Łodzi, o
wielkościach młodocianych tego
oboza, ich pochodzeniu, po-
działach na grupy, relacjonu-
je wreszcie szczegółowo co-
dzienne życie w obozie i jego
filii w Dzierżynie, wspomina o
powrocie dawnych numerów
do nazwisk. Praca opatrzona
jest licznymi aneksami, nota-
mi biograficznymi, wykazami

nazwisk, rysunkami, ilustracja-
mi, dokumentacją fotografic-
zną. Podkreślam znaczenie tej
książki, poprzez tragiczny los
dzieci bowiem najpełniej ujaw-
nia się prawda o „czasie po-
gardy” i tym większym oburze-
niem napawają mnożące się
w RFN glosy, bagatelizujące
albo przerzucające na innych
winę za zbrodnie hitlerowskie.

Na równi ze świadectwami
zbrodni hitlerowskich opraw-
ców, potrzebne są wciąż dal-

nym i bardzo potrzebnym do-
kumentem — świadectwem.
Nie ma już greki w szko-
łach, łacina także (jakaż szko-
ła) przestała być powszech-
ną własnością, ale umiowa-
nie świata klasycznego zоста-
je w nas ciągle żywe, czego
dowodem może być choćby
nieustanne powodzenie wszel-
kiego rodzaju prac związa-
nych zwłaszcza ze starożytną
Grecją czy Rzymem. Wdzięcz-
nym należy być „Ossolineum”
za podjęcie słusznej inicjaty-

wy publikacji parutomowego
działa-zarysu — „Kultura ma-
terialna starożytnej Grecji”,
pracy zbiorowej pod redak-
cją specjalisty tej miary, co
prof. Kazimierz Majewski. U-
każal się oto tom I tego dzie-
ła.

Pod redakcją niespożytego
Jana Reychmana, a pod egi-
dą Polskiego Towarzystwa
Orientalistycznego otrzymuje
my ostatnio, zwłaszcza dzięki
staraniom oficyny Ossolinekiej
we Wrocławiu, wiele dzieł
przybliżających nam kulturę
Wschodu. Otrzymujemy je w
bezpośrednim przekładzie, tak
jak w przypadku pasjonują-
cego dzieła „Kitab al I'tibar —
Księga pouczających przy-
kładów — dzieło Usamy ibn
Munkidha”, które z arabskie-
go przetłumaczył, opatrząc
zarazem wstępem i przypisa-
mi — Józef Bielawski. Autor

Z książką na ty

Spod znaku „Ossolineum”

szę świadectwa ducha odpo-
ru polskiego, hartu wyzwala-
nego w najtrudniejszych oko-
licznościach, walki zawsze i
wszędzie. Również w „Ossoli-
neum” ukazało się dokumen-
tarne studium Jana E. Zamoj-
skiego, obrazujące szczegóło-
wo dzieje polskiego ruchu o-
poru we Francji, obejmującego
ogromną liczbę Polaków, czy
to dawnych emigrantów czy
tych, którzy znaleźli się na
ziemi francuskiej w wyniku wy-
darzeń wojennych. Opisy ak-
cji zbrojnych, śmiałych wypa-
dów bojowych, idących w set-
ki, działalność także na in-
nych płaszczyznach, np. wy-
wiadu, dokumentują w spo-
sób bardzo konkretny bez-
sprzeczne zasługi Polaków w
zmaganiach „za waszą i na-
szą”. Praca Zamojskiego —
„Polacy w Ruchu Oporu we
Francji 1940-1945”, jest cen-

Gdzieś za Odrą, nad Wartą
czy Wisłą, troski powszednie
nie nikną przez sam fakt zdo-
bycia Berlina czy dotarcia
wojsk polskich do Łaby. Dzień
historyczny pozostaje tym sa-
mym zatroskanym, zapracowa-
nym dniem. Radość ma smak
owoców, które dopiero będą w
przyszłości zrywane z drzewa
zwycięstwa. Tu natomiast, nad
Szprewą i Łabą, zwycięstwo
jest dotykalne, jest treścią ca-
łego dnia.

„ZGADZAMY SIĘ NA BEZWARUNKOWĄ KAPITULACJĘ”

Ostatniego dnia wojny w
redakcji „Zwycięzcy” odbyła
się ostatnia odprawa. Było nas
tam nad Łabą kilkunastu ko-
respondentów wojennych, mię-
dzy innymi Mirosław Żuław-
ski i Stanisław Ryszard Do-
browolski. A że dniowi temu
patronował św. Stanisław,
uczciwiliśmy wszystkich Stanis-
ławów, a szczególnie poruczn-
ika Dobrowolskiego, który te

go dnia odmeldowywał się
na powrót do Warszawy, skład
wyszedł w jenieckim przygne-
bieniu 3 października 1944 ro-
ku, a wywołony przez żołnie-
rzy 1 Armii z oflagu, doszlu-
sował do redakcji „Zwycięz-
cy”. Teraz zabierał ze sobą
nasze relacje o najchwalebniej-
szej polskiej wyprawie ze sło-
wiańskimi sojusznikami — nad
Łabę!

Na kapitulację do Karlshorst
pod Berlinem nie pojechali-
my. Zbyt późno do nas dotar-
ła wieść, a zbyt daleko byli-
my od Karlshorst, bo co naj-
mniej sto kilometrów poszar-
panych wojną dróg, ulic, szos,
autostrad.

Wiedzieliśmy tylko z nastu-
chów radiowych, że w gma-
chu kwatery głównej marszał-
ka Żukowa, w Wendenschloss
— Pałacu Łużyckim w Karls-
horst, generałowie Keitel
Friedeburg i Stumpff podpisa-
li w imieniu niemieckiego do-
wództwa niemieckiego akt bez-
warunkowej kapitulacji, któ-
rej punkt pierwszy brzmiał:

„My niżej podpisani, działają-
jąc w imieniu naczelnego do-
wództwa, zgadzamy się na bez-
warunkową kapitulację wobec
naczelnego dowódcy Armii
Czerwonej i wobec naczelnego
dowództwa sojusznicznych sił
ekspedycyjnych — wszystkich
naszych sił zbrojnych na lądzie,
na morzu i w powietrzu, jak
również wszystkich innych
sił znajdujących się obecnie
pod dowództwem niemieckim”.

Dalszych pięć punktów okre-
ślało szczegółowo formalności
związane z bezwarunkową ka-
pitulacją. Akt został podpisany
w obecności marszałka ZSRR
Gieorgija Żukowa, marszałka
sojusznicznych sił ekspedycyj-
nych Arthura Teddera, a
świadkami byli: dowódca sił
lotniczych USA Carl Spatz i
naczelný wódz Armii Francu-
skiej gen. Jean-Marie de Lat-
tre de Tassigny.

KANONADA I MILCZENIE

W chwili podpisania rozpo-
częła się strzelanina na wiat,

która w minutę dobiegła z
Karlshorst do nas nad Łabę.
Wtedy wyciągnęliśmy i my —
Marian Brandys i ja — nasze
trofiejne rewolwery i wystrze-
laliśmy Panu Bogu w okno ca-
ły zapas kul. Obok nas robili
to samo żołnierze i oficerowie,
a także korespondenci.

Następnego dnia, 9 maja
1945 r. wraz z całą dywizją
wzięliśmy udział w uroczysto-
ści uczczenia poległych w II
wojnie światowej. Pułki stały
czworobokiem na sfalowanym
polabskim polu, mając za tło
ścianę ciemnozielonych dzie-
wisk lasów i słuchały ostat-
niego wojennego rozkazu o
zakończeniu wojny. A potem
prezentowały broń przed ty-
mi, co polegali na wszystkich
frontach w walce z potworem
faszyzmu.

Zastępy na minutę, pojąłem
— za Norwidem — jak potęż-
nym milczeniem można w ta-
kiej chwili wyrazić wszystko.

EDMUND JAN
OSMAŃCZYK

Chile — kraj głodu i represji

Organ prasowy komunistów argentyńskich „Nuestra Palabra” pisał w środę, że życie sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chile, Luisa Corvalana jest w niebezpieczeństwie. Wiązany jest on przez władze faszystowskie w obozie koncentracyjnym w Aritoque, 140 km od Santiago.

Dziennik podał, że komendantura obozu zakazała ostatnio więźniom przyjmowania wizyt rodzin. twierdząc, że przygotowują oni plan ucieczki. „Nuestra Palabra” zwraca uwagę, że junta wojskowa mówi o „ucieczce więźniów” wtedy, gdy przygotowuje lub popełnia nową zbrodnię.

Chilijska junta wojskowa, usiłując przeciwstawić się fali krytyki pod jej adresem, pływającej ze wszystkich stron świata, kolportuje absolutnie bezpodstawne „informacje” o rzekomym „dobrobycie” w tym kraju. Przed trzema dniami gen. Augusto Pinochet miał czelność oświadczyć, że „poziom wyżywienia narodu chilijskiego jest obecnie wyższy niż kiedykolwiek w historii kraju”.

Koła emigrantów politycznych z Chile, w związku z przechwałkami Pinocheta poinformowały w Buenos Aires, że szczególnie wśród małych dzieci szczyty głodu i związane z tym liczne choroby. W samej stolicy w wielu ubogich osiedlach robotniczych co trzecie dziecko wykazuje poważne objawy niedożywienia. W ostatnich dwu latach liczba niedożywionych dzieci wzrosła w Chile o połowę.

Przedłużającemu się kryzysowi chilijskiej gospodarki towarzyszą także nowe represje. Junta stosuje je nie tylko wobec mas pracujących i aktywistów organizacji lewicowych, którzy nadal przebywają w więzieniach. Radio w Santiago zapowiedziało, że junta pozbawi obywatelstwa chilijskiego wielu działaczy lewicy przebywających na emigracji, wśród nich — wdowę po prezydencie Hortensję Bussi de Allende oraz byłych ministrów — działaczy Partii Radykalnej.

Szwajcarska gazeta „24 heures” opublikowała wywiad z b. przewodniczącym komisji EWG, C. Maasholtem, który ostatnio odwiedził Chile. Dzieląc się swoimi wrażeniami z tego kraju, holenderski polityk podkreślił, że w Chile nie ma żadnych swobód poli-

tycznych, a represje przeciw patriotom stale się nasilają. Sytuacja ekonomiczna Chile — stwierdził Mansholt — jest katastrofalna.

Grupa działaczy KP Chile, przebywających na emigracji w Hawanie, ogłosiła oświadczenie, w którym podkreśla, że imperializm amerykański, po klęskach poniesionych w Indochinach, będzie obecnie dążył do zorganizowania w Ameryce Łacińskiej bastionu faszystwu. Imperializm wykorzystuje w tym celu nie tylko juntę chilijską, lecz także rządy niektórych innych krajów kontynentu, stosując prowokację przeciwko siłom postępu.

PAP

Zgon przywódcy komunistów RPA

Jak donoszą z RPA, w czwartek po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 66 lat laureat Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za umacnianie pokoju między narodami”, przywódca Komunistycznej Partii RPA, Bram Fischer.

Bram Fischer, wytrwale walczący z reżimem rasistowskim, został skazany przez władze w Pretorii na karę dożywotniego więzienia. W wyniku szerokiego ruchu protestacyjnego światowej opinii publicznej, reżim rasistowski został zmuszony do przewiezienia ciężko chorego B. Fischera z obozu koncentracyjnego do miasta Bloemfontein, gdzie do końca życia przebywał na zesłaniu. (PAP)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Totolotka z dnia 4 bm. stwierdzono:

losowanie I: 2. rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 936.334 zł, 62. rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 30 000 zł, 5.697. rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 493 zł i 125.116. rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 22 zł.

Losowanie II: 5. rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 334.760 zł, 169. rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 9.500 zł, 6.641. rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 378 zł i 115.822. rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 21 zł.

W PRASIE

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM”: artykuł członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza pt. „Zwycięstwa czasu wojny i czasu pokoju”. — Z perspektywy trzydziestu lat od dnia zwycięstwa — czytamy — wyraźnie widzimy, jak wszystkie nasze osiągnięcia, wciąż pomnażane, coraz mocniej wstają w polski krajobraz i w ludzką świadomość. Miliony ton stali i hełonu zaś, który zużyliśmy, wnosząc gmach socjalistycznej Ojczyzny, to nowy pomnik zwycięstwa odniesionego na ziemi między Bugiem i Odram, między Tatrami i Bałtykiem. Pomnik tamtych — z frontu wojny, i tych — z frontu pracy. — Bieżące wydanie tego tygodnika ukazało się w podwójnej objętości (48 stron) i przynosi bardzo wiele interesujących materiałów ilustracyjnych i publicystycznych, związanych z Dniem Zwycięstwa.

W „PERSPEKTYWACH”: Czesław Podgórski w 30 rocznicę zwycięstwa nad faszystami dokonuje bilansu najkrwawszej w dziejach wojny, rozpetanej przez hitlerowskie Niemcy.

W „TYGODNIU”: pierwszy dzień pokoju w dokumentach prasy polskiej i biuletynów agencji prasowych, czyli o czym pisano 9 maja 1945 roku.

W „DOOKOŁA ŚWIATA”: Hele na Adamczewska w publikacji „Berlin godzina 6.30”, przedstawia dni, w których padł Berlin.

W „KULTURZE”: początek cyklu publikacji zatytułowanego „Patrząc dzisiaj”. Redakcja zwróciła się do kilku publicystów z pytaniem, czy świat, Europa, Polska wykorzystają szansę stworzone w 1945 roku. Chodzi o to, co z wydarzeń i procesów minionych

lat trzydziestu wpisało się w historię na trwałe, co zaś — mimo że wydawało się ważne — przeminęło i zataja. Pierwszy zabiera głos Wiesław Górnicki, rozpatrując sprawy z punktu widzenia polityki globalnej, następnie z punktu widzenia polityki europejskiej i z kolei z punktu widzenia partycularnych interesów Polski.

W „PRZEKROJU”: Janusz Roszko przedstawia Jurija Lewitana, spikera Radia Moskwa. — Ten głos — pisze autor — stał się symbolem Radia Moskwa od lat wojny. Słuchali go ludzie w okopach i w odziałach partyzanckich, czekali przy głośnikach co powie Jurij Lewitan. Hitler nakazał zbombardować Radio Moskwa, głosu Lewitana bał się tak samo, jak katyński. Tytuł reportażu — „Lewitan, brat katyński”.

W „WALCE MŁODYCH”: Andrzej Cybulski w cyklu „Ktoś do kultury” publikuje artykuł „Jakość życia”. — Naszą znajomość kultury robotników — pisze autor — przywykliśmy mierzyć statystycznie wielkością wydatków z funduszy związkowych, liczbą zajętych miejsc w kinie. Sprawdzamy je do rozrywki i relaksu. Tymczasem kultura jest terenem silnie wartościowanym ideologicznie. — Autor postuluje w związku z tym konieczność spojrzenia na kulturę robotniczą w całej jej złożoności, a nie tylko powierzchownie.

W „TYGODNIU KULTURALNYM”: w osiemdziesiątce urodzin Jana Parandowskiego — Tomasz Jastrun publikuje z tym wybitnym pisarzem rozmowę z tytułowaną „Nie wierzę, by mity kiedykolwiek przestały istnieć”.

W „PRAWIE I ZYCIE”: publikacja Elżbiety Weisły „Azyli nie będzie”. Rzecz dotyczy wniosków z dotychczasowego działania ustawy o funduszu alimentacyjnym.



Piątek 9. V

PROGRAM I

7.55 — Transmisja uroczystości z Moskwy;
9.00 — „W żołnierskiej pieśni” — koncert Reprezentacyjnej Orkiestry WP (kol.);
9.50 — Transmisja z uroczystego posiedzenia Sejmu PRL;
13.00 — Z cyklu: „Drogi zwycięstwa” — „Siedem ostatnich dni” — film dok. prod. TVP;
14.35 — W starym kinie: „Czekaj na mnie” — radz. film fab.;
16.10 — Z cyklu: „Zaspiewajmy to jeszcze raz” — „Warszawski dzień”;
16.40 — XXVIII Wycieczka Pokoju Berlin — Praga — Warszawa. I etap z Berlina;
17.10 — „Teatr tamtych lat” — film dok. TVP;
18.00 — Operetka Jurija Milutina: „Aniuta”. Wykonawcy: solści, balet i orkiestra Państwowego Teatru Muzycznego w Szczecinie (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.00 — Apel zwycięstwa;
21.00 — „Ostatnie dni” — polski film fab.;
22.20 — „Panorama”;
23.00 — „Przeboje świata” — najpopularniejsze piosenki i melodie z całego świata;
23.40 — Wiadomości sportowe i kronika Wycieczki Pokoju (kol.).

PROGRAM II

15.30 — „Flis” — opera w 1 akcie Stanisława Moniuszki;
16.30 — „Stawka większa niż życie” — film ser. prod. TVP. odc. IX pt. „Genialny plan płk. Krafca”;
17.25 — „Gdyby kamienie mogły mówić” — program TV szwajcarskiej (kol.);
18.20 — „Stawka większa niż życie” — film ser. prod. TVP — odc. X pt. „W imieniu Rzeczypospolitej”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.00 — Apel zwycięstwa;
21.00 — „Sam na sam ze Zbigniewem Zaluskim” (kol.);
22.20 — „Stawka większa niż życie” — odc. XI pt. „Hasło” — film ser. prod. TVP;
23.15 — TV Teatr Muzyczny — „Cho piniama”. Reż. — Ryszard Ryz-Zawadzki.

Sobota 10. V

PROGRAM I

8.05 — „Program I proponuje”;
8.20 — „Redakcja Szkolna zapowiada”;
8.30 — Z serii: „Disneyland” — film pt. „Urodziny Kaczora Donalda”;
9.20 — Klub Sześciu Kontynentów: „Podmorskie przgody” (kol.);
10.05 — Program aktualny;
11.05 — „Luisenstrasse” — program publ. kult.;
11.45 — „Sława go poprzedza, zachwyt doprowadza” — gra Włodzisława Orkiestra im. Karola Namysłowskiego (kol.);
12.15 — „TV Informator Wydawniczy”;
12.35 — „Piosenka dla Ciebie”;
13.25 — „Książka, żołnierz i piosenka” — program rozrywkowo-kwizowy (kol.);
14.30 — „Z kamery w TV CSRS”;
15.10 — „Sywetki X Muzy — Bolesław Ptasiński”;

STUDIO II

15.40 — „Pojedynek” — II runda — (A. Jaroszewicz i J. Nowak);
16.30 — „Sport i piosenka” (O piosence kibica);
16.35 — Finał II etapu Wycieczki Pokoju i Rozrywki: „Gra ze sobą SBB” — i piosenki francuskie;
17.20 — Bieg na Służewcu i akcja „Spacerkiem po zdrowie”;
17.30 — „Lebensborn” — franc. film dok.;
17.55 — „Bieg o Puchar STUDIO 2” Służewiec;
18.15 — Program rozrywkowy TV węgierskiej;
18.40 — Śpiewa Klari Katona;
18.50 — „Paura, znaczy lek” — reportaż filmowy J. Ambroziewicza;
19.30 — Monitor (kol.);
20.15 Sport w STUDIO 2;
20.25 — „Komisarz Ironside” VI odcinek serialu kryminal.;
21.20 — „Gwiazdy w kregu areny” — franc. program rozrywk.;
22.30 — „W bóję idą tylko „staruszkowie” — radz. film fab.;
0.05 — Tańczy „SABAT”;
0.15 — Felieton na dzień dobry;
0.20 — Rozrywka.

PROGRAM II

13.00 — „Antygona w stodole” — real. — Tamara Słoniewicz;
13.25 — I Symfonia Ludwika van Beethovena (kol.);
13.55 — „Gra o wszystko” — reportaż Mariusza Waltera;
14.15 — „Muzy z Pawłowska” — film prod. TV NRD i ZSRR;
14.50 — „Pasja Stefana S.”;
15.05 — „Gallux show”;
16.05 — „Jestem szczęśliwa” — radz. film muzyczny;
16.50 — „Godzina 00” — film dok.;
17.20 — „Stawka większa niż życie” — odc. XII pt. „Zdrada” i odc. XIII pt. „Bez instrukcji”;
19.30 — Monitor (kol.);
20.20 — Koncert z Festiwalu Artys-

tycznego Krajów Socjalistycznych — transmisja z Berlina;
21.50 — „24 godziny” (kol.);
22.00 — „Stawka większa niż życie” — film ser. prod. TVP, odc. XIV pt. „Edyta”.

Niedziela 11 V

PROGRAM I

7.25 — „TV Kurs Rolniczy”;
8.00 — „Przypominamy, radzimy...”;
8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.35 — „Bieg po zdrowie”;
8.50 — Wiadomości sportowe (kol.);
9.00 — „Teleranek”;
10.30 — „Antena”;
10.50 — „Winnetou i król natty” — film fab. prod. jug.-RFN (kol.);
12.20 — Dziennik (kol.);
12.40 — „Horyzonty” — tyg. publicystyczny (kol.);
13.10 — Apel zwycięstwa (kol.);
13.55 — „Nie tylko dla pań”;
14.30 — Dla dzieci: „Złoty kaczor” bajka Kornelii Dobkiewiczowej. Reż. — Stanisław Zajackowski;
15.00 — Losowanie Toto-Lotka;
15.15 — „Piórkem i węglem”;
15.40 — „20 minut z Leo Martinem” — recital piosenkarza jugosł. (kol.);
16.05 — Sprawozdawczy magazyn sportowy, w tym: zakończenie III etapu XXVIII Wycieczki Pokoju (z Karl-Marx-Stadt);
17.35 — „Refleksje obywatelskie”;
18.10 — „Tele-Echo” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Bajka dla dorosłych: „Życie Moliera — Śmiech i łzy”. odc. I pt. „Teatr znamiennity” — film prod. TV franc. (kol.);
21.20 — Program rozrywkowy;
22.40 — Informacyjny magazyn sportowy (kol.).

PROGRAM II

13.25 — „Złota nuta” — program estradowy TV NRD (kol.);
14.55 — „Ludzie i sprawy”;
15.20 — „Z bratnich anten” (kol.);
15.50 — Dla młodych widzów — „Przy kominku”;
16.50 — Wojskowy Film Dok.;
17.20 — „Gdańskie dzwony i kuranty” — program muz.;
17.45 — „Świat — Obyczaje — Polityka”;
18.15 — „Stawka większa niż życie” — film ser. prod. TVP, odc. XV pt. „Obieście”. Reż. Andrzej Konie;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Śpiewa Renata Scotto” — program TV węgierskiej (kol.);
20.45 — Scena Monodram — Kornel Filipowicz: „Biała Ręka” — wystąpi Mariusz Dmochowski;
21.10 — „Nasi kochani bliźni” — odc. I — film ser. prod. NRD pt. „Przygody sublokatora” (kol.).

Poniedziałek 12. V

PROGRAM I

15.15 — NURT — Pedagogika — Automatyzacja obliczeń — cz. I — „Optimalizacja obliczeń”;
16.30 — „Anonim w sprawie królewnej” — film fab. prod. CSRS;
16.40 — Dziennik (kol.);
16.40 — XXVIII Wycieczka Pokoju — VI etap (Ołomuniec);
17.25 — „Ekrany z bratkiem”;
17.30 — „Panorama Lubuska”;
18.40 — „Przypominamy, radzimy...”;
18.45 — „Spotkanie z medycyną” — program publ. pt. „Znachorzy i inni” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Z serii: „Columbo” film prod. USA, odc. pt. „Trzecia kula” (kol.);
21.35 — Kronika Wycieczki Pokoju; 21.45 — „Czym żyje świat?”;
22.15 — Twarze Teatru — Wojciech Pszoniak;
22.55 — Dziennik (kol.);
23.10 — Wiadomości sportowe;

PROGRAM II

17.15 — „Program II proponuje”;
17.25 — „Most” — odc. III program pop. nauk.;
17.55 — „Spotkanie” — progr. filmowy (kol.);
18.20 — „Stawka większa niż życie” — odc. XVI pt. „Akcja lisie dębu” — film ser. prod. TVP;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Sport u sąsiadów (kol.);
21.20 — Film animowany: „Przygody Gerwazego” — prod. rum. (kol.);
21.30 — „24 godziny” (kol.);
21.40 — „Ekrany i życie” — program publ.;
22.45 — „NURT” — pedagogika.

Wtorek 13. V

PROGRAM I

10.30 — „Życie Moliera — Śmiech i łzy” — odc. I pt. „Teatr znamiennity” — film ser. prod. TV franc. (kol.);
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — XXVIII Wycieczka Pokoju Berlin — Praga — Warszawa. IV etap;
17.20 — Dla dzieci — „Baśnie mojego dzieciństwa”. Janusz Grabiański — H. Ch. Andersen — „Brzydkie kaczko”;
17.50 — „Spotkania z Wielkopolską”;
18.10 — „Przypominamy, radzimy...”;
18.15 — „Studio TV Młodych”;
18.50 — „Sezam”;
19.20 — Dziennik (kol.);
20.20 — Siergiej Bondarczuk w filmie „Takie wysokie góry” (kol.);
21.35 — Kronika Wycieczki Pokoju; 21.45 — „Świat i Polska” (kol.);
22.30 — Dziennik (kol.);
22.45 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

16.35 — Język angielski — lekcja 28 — kurs I stopnia;
17.05 — Dla młodych — „Tyłko dla zastępowych”;
17.40 — „180 000 km przygód” — odc. IV pt. „Oko w oko z dżunglą” (kol.);

18.20 — „Stawka większa niż życie” — odc. XVII pt. „Spotkanie” — film ser. prod. TVP;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Najważniejszy dzień w moim życiu” — program publ. kult. (kol.);
21.05 — „Oj, Dolly, Dolly” (kol.);
21.40 — „24 godziny” (kol.);
21.50 — Teatr Sensacji: Andrzej W. Pastuszek — „Zegnam Pana Mr. Kowalski” — Reż. Antoni Halor i Józef Gębski;
22.45 — Język niemiecki — lekcja 27, kurs podst.

Środa 14. V

PROGRAM I

7.30 — „W drodze do nowego”;
8.00 — Siergiej Bondarczuk w filmie „Takie wysokie góry” (kol.);
15.50 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki — „Odejmowanie liczb i jego związek z dodawaniem” cz. II;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — Losowanie Małego Lotka;
16.55 — XXVIII Wycieczka Pokoju Berlin — Praga — Warszawa. V etap Hradec — Kralove;
17.40 — Dla młodych widzów — „Sperace”;
18.10 — „Teleskop”;
18.30 — „Układ Warszawski gwarantem bezpieczeństwa i pokoju” (kol.);
19.10 — „Informacje — Towary — Propozycje”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — Transmisja z meczu finałowego Pucharu Zdobyciwów Pucharu w piłce nożnej Dynama (Kijów) — Ferencvaros (Budapeszt) W przerwie kronika Wycieczki Pokoju;
22.05 — II Targi Estradowe — wieczór I;
22.50 — Dziennik (kol.);
23.05 — Wiadomości sportowe — (kol.).

PROGRAM II

17.05 — Język francuski — lekcja 41, cz. II, kursu II stopnia;
17.55 — Wiedza i film — „Architektura: „Goluchów” — „Rogalin” (kol.);
18.20 — „Stawka większa niż życie” — odcinek XVIII pt. „Poszukiwany Gruppenfuhrer Wolf” — film ser. prod. TVP;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Anonim w sprawie królewnej” — film fab. prod. CSRS;
21.50 — „24 godziny” (kol.);
22.00 — Język angielski — lekcja 28, kurs podstawowy;
22.30 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki — (powt. z pr. I).

Czwartek 15. V

PROGRAM I

7.55 — TV Kurs Informatyki — Automatyzacja obliczeń — cz. I — „Optimalizacja obliczeń”;
10.30 — „Anonim w sprawie królewnej” — film fab. prod. CSRS;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — XXVIII Wycieczka Pokoju — VI etap (Ołomuniec);
17.25 — „Ekrany z bratkiem”;
17.30 — „Panorama Lubuska”;
18.40 — „Przypominamy, radzimy...”;
18.45 — „Spotkanie z medycyną” — program publ. pt. „Znachorzy i inni” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Z serii: „Columbo” film prod. USA, odc. pt. „Trzecia kula” (kol.);
21.35 — Kronika Wycieczki Pokoju; 21.45 — „Czym żyje świat?”;
22.15 — Twarze Teatru — Wojciech Pszoniak;
22.55 — Dziennik (kol.);
23.10 — Wiadomości sportowe;

PROGRAM II

17.10 — Język rosyjski — lekcja 28, kurs I stopnia;
17.40 — Z cyklu: „Ludzie nauki” — prof. Wanda Steślicka-Mydlarska;
18.10 — Dla młodych — „Muzyczny kalejdoskop sportowy” (kol.);
19 — „Kalejdoskop sportowy” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Anda, coś to za heca!” — reż. Halina Gryglaszewska;
21.15 — „24 godziny” (kol.);
21.35 — Klub filmowy — „U schyłku dnia” franc. film fab.;
23.15 — Język francuski — lekcja 41, cz. II — kurs II stopnia.

Piątek 16. V

PROGRAM I

9.35 — Z serii: „Columbo” — film prod. USA pt. „Trzecia kula” (kol.);
15.50 — NURT — Pedagogika — „Nauczanie programowane”. Wykład doc. dr. Krzysztofa Kruśzewskiego (kol.);
16.30 — Dziennik (kol.);
16.50 — XXVIII Wycieczka Pokoju Berlin — Praga — Warszawa VII etap (Trzyniec);
17.30 — „Pora na Telesfora”;
18.05 — Dla młodych — „Pomysł na lato” (kol.);
18.25 — „Teleskop”;
18.45 — „Fakty, opinie, hipotezy”;
19.15 — Reklama;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Z cyklu: „Zaspiewajmy to jeszcze raz” — „Na zegarze”;
20.45 — „Panorama” (kol.);
21.25 — Kronika Wycieczki Pokoju; 21.35 — „Czterdziestolatek” — film ser. prod. TVP, odc. I pt. „Toast, czyli bliżej niż dalej” (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.25 — Wiadomości sportowe (kol.).

PROGRAM II

16.35 — Język niemiecki — lekcja 28 — kurs podstawowy;
17 — TV Kurs Informatyki — Au-

tomatyzacja obliczeń „Optimalizacja obliczeń”;
18 — „Daleka wyspa” jap. film dok. (kol.);
18.25 — „Budapeszt proponuje” — program rozrywkowy TV węgierskiej;
19 — „Ścieżka zdrowia”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Narwaniec” — film fab. prod. CSRS (kol.);
21.30 — „24 godziny” (kol.);
21.40 — Język rosyjski — lekcja 20, kurs I stopnia;
22.10 — NURT — Pedagogika — (powt. z pr. I).

Sobota 17. V

PROGRAM I

10.35 — „Narwaniec” — film fab. prod. TV CSRS;
14.55 — „Redakcja Szkolna zapowiada”;
15.05 — „Program I proponuje”;
15.20 — Film krótkometrażowy;
15.40 — „TV Informator Wydawniczy”;
16 — Dziennik (kol.);
16.10 — Dla dzieci — „Sobótka” — „Złotych rece...”;
16.35 — Z serii: „Brazylia nieznana” — odc. V pt. „Zaczęło się od kauczuku” (kol.);
17 — „Studio Muzyczne TV Młodych”;
17.45 — „Na wielkim i małym ekranie” (kol.);
18.05 — „Przyjać czy odrzucić” — „Człowiek człowiekowi” (kol.);
19.30 — Monitor (kol.);
20.20 — „Król humoru” — ang. film fab. (kol.);
21.45 — Z cyklu: „Róża Montreux” — „Bazar satyry”, austriacki program rozr. (kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.35 — Informacyjny magazyn sportowy i kronika Wycieczki Pokoju (kol.);
22.55 — Kaharet Starszych Panów — „Kwitające szczyble”.

PROGRAM II

17 — „Przed ekranem” — program publ.-kult. (kol.);
17.30 — „Ułubieni artyści. Ułubione melodie” — program TV rumuńskiej;
18 — Polski film dok. W programie filmy: „Ich miasto” i „Doktorant”;
18.45 — „Ludzie i zwierzęta” — film dok. prod. ZSRR;
19.30 — Monitor (kol.);
20.20 — „Obejrzyjmy to jeszcze raz”;
21.50 — Wieczór autorski Janusza Przymanowskiego (kol.);
23.20 — „24 godziny” (kol.).

Niedziela 18. V

PROGRAM I

7.15 — „TV Kurs Rolniczy”;
7.50 — „Przypominamy, radzimy”;
8 — „Alarm — przeciwpożarowy trwaj”;
8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.35 — „Bieg po zdrowie”;
8.50 — „Wiadomości sportowe (kol.);
9 — „Teleranek”;
10.15 — „Antena”;
10.35 — „Turecka włócznia” — film prod. weł. (kol.);
12.05 — „Dziennik” (kol.);
12.25 — „Horyzonty”;
12.55 — Studio Muzyki Rozrywkowej nr 23;
13.25 — Klub Sześciu Kontynentów — „10 lat w dżungli”;
14.05 — Dla dzieci: „Co to jest?” — konkurs zabawa;
14.45 — „Nie tylko dla pań”;
15.10 — Losowanie Toto-Lotka;
15.25 — „Ambasador Kultury Polskiej” — program publ.-kult. (kol.);
16.15 — XXVIII Wycieczka Pokoju Berlin — Praga — Warszawa — VIII etap;
17.05 — Lektury „Pegaza”;
17.20 — „Refleksje obywatelskie”;
17.35 — Sprawozdawczy magazyn sportowy (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Bajka dla dorosłych — „Elkisir młodości”;
20.25 — „Życie Moliera — Śmiech i łzy” — film prod. TV francuskiej — odc. II — pt.: „Narodzinny farsy” (kol.);
21.20 — „Poedynek” — III runda;
22.10 — Informacyjny magazyn sportowy.

PROGRAM II

14.15 — Z cyklu — „Gospodarność i ja”;
14.30 — „Winobraniowy korowód” — reportaż filmowy z Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego w Zielonej Górze (kol.);
15 — „Szkice wielkomiejskie (kol.);
15.30 — „Berliński koncert Henryka Szerynga” — program TV NRD;
16.30 — Dla młodych widzów — „Ekrany przyjaźni”;
17.10 — „Bitwy — kampanie — do wódzy”;
17.40 — „Świat, obyczaje, polityka”;
18.10 — Z serii — „Nasi kochani bliźni” — film prod. NRD — odc. II pt. „Urodzeni w niedzielę” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „II Polskie Targi Estradowe — Wieczór II — reż. Jerzy Woźniak”;
21.05 — „Wieczory krakowskie”;
21.55 — „Sublokator” — polski film fab.

CODZIENNIE w programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20 oraz w programie 1 i 2 TV Technikum Rolnicze w niedzielę — o godz. 6.25, w poniedziałek — o godz. 12.45, we wtorek, czwartek i w sobotę — o godz. 6.30 i 13.45, w środę i piątek — o godz. 6.30 i 12.45; Politechnika — w środę i piątek — o godz. 14.40. (3)

PRAWDA JEST JEDNA

Wydaje się, że nie może porażkę i zostały odrzucone, być żadnych wątpliwości co do tego, kto wniósł największy udział w rozgromieniu hitlerowskich Niemiec. Zachowały się dokumenty hitlerowskiego dowództwa o stratach Wehrmachtu. Według nich na każdym 100 żołnierzy, którzy zginęli podczas II wojny światowej, 85 poniosło śmierć na radziecko-niemieckim froncie.

Na tym samym froncie hitlerowcy stracili 3/4 swoich samolotów, ogromną część czołgów i artylerii.

dział ponad 4 miliony ludzi, ponad 8000 czołgów i 9000 samolotów.

Żołnierze radzieccy przetrwali obronę przeciwnika na długości około 400 kilometrów i posunęli się naprzód na odległość ponad 600 km. „Jestem pewien, że nie może już być gorszej sytuacji” — oświadczył sam Hitler w podsumowaniu wyników bitwy. Wojska hitlerowskie straciły 1,5 mln ludzi (w tym 17 dywizji zostało okrążonych) oraz ogromne ilości sprzętu. To była prawdziwa katastrofa.

Bitwa stalingradzka: 17 lipca 1942 — 2 lutego 1943.

Brało w niej udział z obu stron w różnych okresach 2 miliony ludzi. Bitwa trwała 200 dni.

Straty hitlerowców: 1,5 mln ludzi, czyli 1/4 stanu osobowe-



Walki frontowe pod Woroneżem. Fot. — Archiwum

W pracach wielu zachodnich historyków, mimo tych faktów, często walki na radziecko-niemieckim froncie są tużowane, ba, nawet przemilczane.

Charakterystyczny jest pod tym względem „Światowy almanach i książka faktów z 1975 r.”, znane powszechnie amerykańskie źródło wydawnictwo rozsyłane przez ambasadę USA w różnych krajach.

W rozdziale poświęconym głównym wydarzeniom wojny almanach poświęca im 249 wierszy. Z tego walkom na froncie radziecko-niemieckim zaledwie 8 wierszy. Zacytujemy je w całości, aby pokazać, jak nieobiektywnie i tendencyjnie podawane są wydarzenia na wschodnim froncie. — „Niemcy napadli na ZSRR 22 czerwca 1941 r. zajmując Mińsk, Smoleńsk, Kijów, Charków, Orzeł, obleżony został Leningrad. W sierpniu 1942 r. prowadzili (Niemcy) straszliwe walki w ruinach Stalingradu przesuwając front aż do Kaukazu. W listopadzie 1942 r. posuwano się Niemców zmieniło kierunek, Rosjanie okrążyli Stalingrad i hitlerowska armia poddała się 31 stycznia 1943 r. W lutym 1945 r. armia rosyjska dotarła do brzołgów Odry”.

Jak z tego wynika, oprócz stalingradzkiej bitwy nie wymieniono żadnej. Wojska radzieckie, jeśli wierzyć almanachowi, zakończyły wojnę nad brzołgami Odry. Autorzy almanachu nie wiedzą chyba o tym, że wojska radzieckie zajęły Berlin. Być może sądzą, że Berlin nigdy nie został zdobyty. Almanach nie wspomina o tym, ilu żołnierzy stracił Wehrmacht na wschodnim froncie. Znaleźli jednak autorzy tej publikacji wiele miejsca na wyszczególnienie bitew, które toczyły anglo-amerykańskie siły zbrojne, podając ich liczebność, straty nieprzyjaciela itd.

W przededniu 30-lecia zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem warto jest przypomnieć główne bitwy, jakie stoczyła armia radziecka, ich rozmiary i znaczenie.

Bitwa pod Moskwą: 30 września 1941 — 20 kwietnia 1942.

Ze strony niemieckiej brało w niej udział milion ludzi (77 dywizji), 1700 czołgów, 950 samolotów. Ze strony radzieckiej — 800 000 ludzi, 780 czołgów, 545 samolotów. W radzieckiej kontrofensywie uczestniczyło 760 samolotów.

W bitwie tej Niemcy stracili 900 000 żołnierzy. W końcu marca 1942 r. Wehrmacht dysponował zaledwie 4 żołnierzami do walki czołgami z każdej setki czołgów, które przekroczyły radziecką granicę.

Po raz pierwszy w dziejach II wojny światowej wojska hitlerowskie poniosły dotkliwą

go armii na froncie wschodnim. W tym została okrążona i rozgromiona 330-tysięczna armia Paulusa. Hitlerowcy stracili około 3500 czołgów i 3000 samolotów.

Szef generalny sztabu wojsk lądowych hitlerowskich Niemiec — Zeitzler — podkreślił: „Bitwa stalingradzka... stała się punktem zwrotnym całej wojny”. Marszałek G. Żukow: „Zwycięstwo naszych wojsk pod Stalingradem oznaczało początek zasadniczego przełomu w wojnie”.

Bitwa pod Kurskiem: 5 lipca — 23 sierpnia 1943 r.

Była to rozpaczliwa próba hitlerowców zrewanżowania się za klęskę pod Stalingradem.

Z obu stron wprowadzono do walki 4 miliony ludzi, 13 000 czołgów i około 12 000 samolotów.

Podczas walk miała miejsce największa czołgowa bitwa II wojny światowej. Pod Prochorówką doszło do starcia 1500 czołgów.

Podczas 50-dniowej bitwy Niemcy zostali rozbici. Stracili 500 000 żołnierzy, około 1500 czołgów i ponad 3700 samolotów. Rozbity został hitlerowski mit, jakoby „generał lato” był zawsze po ich stronie.

Po bitwie pod Kurskiem do wództwa hitlerowskiego zmuszone zostało do zaniechania ofensywnej strategii. Inicjatywa przeszła całkowicie w ręce wojsk radzieckich.

Operacja białoruska: 23 czerwca — 29 sierpnia 1944 r.

Z obu stron brało w niej u-

Mauzoleum Bohaterów Stalingradu. Wybudowano je na kurhanie Mamaja, dla upamiętnienia krwawych walk i bohaterstwa obrońców miasta nad Wolgą. CAF — APN

Wojska radzieckie znalazły się na najkrótszej drodze w kierunku Berlina.

Operacja berlińska: 16 kwietnia — 8 maja 1945 r.

Berlina broniło milionowe zgromadzenie wojsk hitlerowskich, 1500 czołgów i 3300 samolotów. Wojska radzieckie liczyły 2,5 miliona ludzi, 6250 czołgów i 7500 samolotów.

W wyniku tej olbrzymiej bitwy zostały rozbite 93 dywizje przeciwnika, wzięto do niewoli 480 000 jeńców. Wojna zakończyła się w tym miejscu, w którym się rozpoczęła.

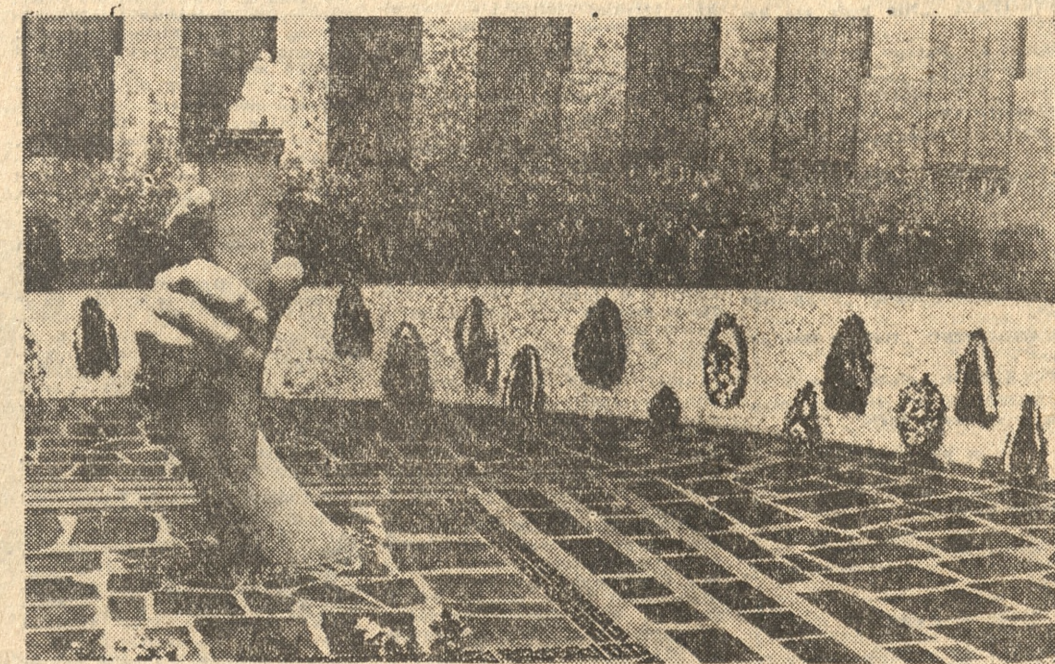
5 wymienionych powyżej bitew, to bardzo niepełna lista wkładu wojsk radzieckich w dzieło rozbicia wspólnego wroga.

„Radziecko-niemiecki front był głównym frontem II wojny światowej. Świadczy o tym wszystkie wskaźniki — pisał niedawno marszałek Andrej Greckko, minister obrony ZSRR — rozmach przestrzeni, wielkość sił rzuconych do walki przez obie strony, napięcie i okres trwania działań wojennych, wreszcie wyniki walki”.

Mówiąc o decydującym wkładzie ZSRR w dzieło rozgromienia faszyzmu, szanujemy walkę i działania wojenne prowadzone przez narody USA, Anglii, Francji, Kanady, bohaterstwo żołnierzy wojsk polskich i czechosłowackich, męstwo żołnierzy ruchu oporu, partyzantów i patriotów wszystkich krajów okupowanych przez fa-

Takie są fakty, jeśli nie pomijać ich milczeniem.

NIKOLAJ JEFIMOW



Do Szczecina najwcześniej przybyli poznaniacy. 30 lat temu oni organizowali polską administrację, oni rozpoczęli zasiedlanie spustoszonego miasta nad Odrą. Dwa dni po zlikwidowaniu przez jednostki radzieckie ostatnich gniazd hitlerowskiego oporu, a więc 28 kwietnia 1945 roku, we wczesnych godzinach popołudniowych, przez wyludnione ulice szczecińskie przejechał stary, mocno już statygowany osobowy „Fiat”. Przybywali nim do Szczecina przedstawiciele polskiej władzy administracyjnej. Początki tej ekspedycji znajdujemy w Poznaniu, jeszcze przed wyzwoleniem Ziemi Zachodnich.

14 marca 1945 roku „Głos Wielkopolski” zamieścił informację, że Polski Związek Zachodni w Poznaniu przygotowuje się do zasiedlania Ziemi Odzyskanych. Równolegle pełnomocnik Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów na województwo poznańskie — Stanisław Szeniec gorąco zachęcał przypadkowych nawet spotykanych znajomych do wyjazdu na zachód, nad Odrę. A działało się to jeszcze wtedy, gdy toczyły się zacięte walki o Wał Pomorski. Mimo to, wielu poznaniaków bez ociągania odpowiedziało na apel. Posypały się deklaracje na wyjazd. Oczekiwano tylko odpowiedniego momentu, gdy nadejdą wieści o wyzwoleniu zachodnich terenów.

5 kwietnia, także w „Głosie Wielkopolskim” ukazał się kolejny apel. Dotyczył on oficjalnego już werbunku do organizowanych w Poznaniu technicznych grup operacyjnych dla Ziemi Zachodnich. Trzon pierwszej szczecińskiej grupy tworzyli wówczas delegat Biura Odbudowy i Planowania przy Prezydium Rady Ministrów na rejon Pomorza Zachodniego — inż. Piotr Zaremba, Irena Waliszewska-Pogonowska, inż. Grubociński i Czesław Jaks. Grupa przeprowadzała werbunek w gmachu przy narożniku ulic Dąbrowskiego i Mickiewicza (dziś ZUS). Zachowały się dokumenty, na których figurują nazwiska pierwszych ochotników do zasiedlania nadodrzańskich terenów: Edmund Szafrański, Zbigniew Okoniewski, Władysław Jakubowski, Lucjan Cieśliewicz, Florian Rychnicki, Kazimierz Grześkowiak, Henryk Kawecki i wielu, wielu innych. W tym samym czasie ekipę propagandową orga-

Poznaniacy byli pierwsi

nizował por. Józef Pawłowski, naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego”.

I wreszcie 27 kwietnia z Poznania wyruszył przez Piłę i Stargardów wysłany „Fiat”. Z nominacją na tymczasowego prezydenta Szczecina jechał nim wychowawca poznańskiego Liceum im. Karola Marcinkowskiego — inż. Piotr Zaremba. Towarzyszyli mu m. in. inż. Franciszek Jamroz i kapitan Wiktor Jaskiewicz. Do Szczecina dotarli następnego dnia. Zastali miasto wyludnione ze zniszczonymi (wszystkimi) mostami, ogołocone z podstawowych urządzeń, sprzętu i mieszkań. Z ponad 300 tysięcy mieszkańców, w Szczecinie pozostało około 6 tysięcy Niemców.

Właściwy dzień pracy polskiej administracji rozpoczął się 30 kwietnia. Na gmachu Pełnomocnika Rządu Rzeczypospolitej przy Wale Chrobrego pojawiła się białoczerwona flaga, symbol objęcia miasta w polskie władanie. Tego samego dnia z Piły przybyło 14 miłośników. Każdy zaś następnego dnia dostarczał nowych osiedleńców.

4 maja, o godz. 8 do siedziby polskiej administracji dotarła mała grupa dziennikarzy: Henryk Sikorski z „Poloressu” (dzisiejszego PAP-u), Jan Gajewski ze Spółdzielni „Czytelnik” oraz Edward Sulatycki i Ignacy Podaszewski. Przekazali oni prezydentowi miasta wiadomość, iż za nimi, w kilku grupach, po dają transport samochodowy z kilkuset osadnikami z Poznania i Wielkopolski, a drugi po dobie liczny wyruszył z poznańskiego dworca kolejowego. Wśród osadników byli robotnicy i rzemieślnicy, urzędnicy i kupcy, rolnicy i ogrodnicy, inżynierowie i technicy. Niemal wszyscy z Wielkopolski bądź jej stolicy. Pierwszą z tych grup przyprowadził — inż. 4 maja — red. Czesław

Brzóska dziennikarz „Głosu Wielkopolskiego”, sekretarz Polskiego Związku Zachodniego i członek Nadzwyczajnego Komisariatu Migracyjnego w Poznaniu.

Inż. Piotr Zaremba, dziś profesor Politechniki Szczecińskiej w swoich wspomnieniach wyraża wiele nazwisk ludzi, przybyłych tymi pierwszymi transportami z Poznania. Ludzi, którzy dali początek nowemu życiu Szczecina m. in. inż. Henryka Sypniewskiego, który uruchamiał najważniejsze miejskie urządzenia komunalne, Ta deusza Reinera i Stanisława Czyżę — sekretarzy PPR, Wacława Mosiężnego — drukarza i członka Egzekutywy Komitetu Okręgowego PPR, Stanisława Pagowskiego — pułkownika pożarnictwa, mgr. Kazimierza Flataua — kierownika grupy pracowników Uniwersytetu Poznańskiego, mgr. Krzyszława — b. dyrektora Targów Pożywności, Franciszka Mikę — który uruchamiał pocztę, Bruno Taydelta — naczelnika wydziału szkolnego, Jana Dziedzię, Jana Jończyka i Józefa Łużnego — ofiarnych kolejarzy, rzeźników Bożka i Kutełskiego, mierników Piasnego i Walszyka, Janinę i Barbarę Nalewajko (prowadzili pierwszą w Szczecinie stołówkę), księdza Floriana Berlika, organizatora daszewskiego, mgr. Jarosława Sobieszczańskiego, Władysława Kotowskiego, Władysława Ratajczaka, Witolda Dunikowicza, Władysława Madurowicza, cukiernika Mariana Kamińskiego.

Pierwszą gazetę dla Szczecina drukowano w Poznaniu. Był to „Głos Nadodrzański”, którego pierwszy numer ukazał się z datą 16 maja 1945 r. Wydrukowano w Poznaniu 6 numerów, ostatni 15 lipca — z okazji obchodu rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Natomiast — także przy współudziale poznańskiego środowiska dziennikarskiego i drukarskiego — pierwszą gazetą w pełni już szczecińską stały się „Wiadomości Szczecińskie”. Egzemplarze oznaczone nr 1 ukazały się z datą 9 lipca 1945 r. Jednym z jej autorów był Zygmunt Jabkowski, późniejszy pracownik redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Ogółem wydano prawie 40 numerów „Wiadomości Szczecińskich”, po czym patekce wydawniczej przejął „Kurier Szczeciński”. Zapoczątkował on swoją działalność 7 października 1945 r. W starczych zsywkach tego dziennika (dziś popołudniówka) znaleźć można nazwisko Tadeusza Pasikowskiego, pisującego wówczas także dla „Kuriera”. Później Tadeusz Pasikowski wiele lat pracował w „Głosie Wielkopolskim” (obecnie w „Gazecie Pozyńskiej”).

Najmocniej ze Szczecinem związało się jednakże dwóch dziennikarzy, którzy w 1945 r. opuścili Poznań. Byli to red. red. Mieczysław Halski (przez krótki okres także redaktor na czele „Głosu”) i Jarosław Kaniasty b. sekretarz redakcji „GW”. Pierwszym z nich wkrótce został naczelnym redaktorem „Kuriera Szczecińskiego”.

Nie było dziedziny, w której nie znaleźlibyśmy ludzi, wywodzących się z pierwszych poznańskich grup osadniczych. Dotyczy to także środowiska naukowego. Warto wspomnieć, że rektorem pierwszej szczecińskiej uczelni — Akademii Handlowej był w początkowym okresie jej rozwoju prof. dr Józef Górski. Na wykłady dojeżdżał z Poznania m. in. profesorowie Florian Barciński, Bolesław Kuryłowicz i Leon Bański. Ostatni z nich przeniósł się później na stałe do Szczecina i pozostał mu wierny do końca swych dni.

JANUSZ MARCISZEWSKI

* Piotr Zaremba — „Pierwszy szczeciński rok” i „Szczecińskie lata 1946-1948” — Wydawnictwo Poznańskie.

Interesujące imprezy w Ostrowie

Widownia dwóch interesujących imprez będzie w tych dniach Ostrow Wielkopolski. Dzisiaj, 9 bm. o godz. 17 rozpocznie się pierwszy mecz finału Pucharu Polski koszykarzy między II-ligową Koroną Kraków i Lechem.

Pucharowe spotkania wzbudziły w Ostrowie ogromne zainteresowanie. Świadczy o tym dobitnie, że wieloletnie tradycje koszykarskie w tym mieście są nadal żywe. Wczoraj do godz. 11 sprzedano — w pierwszym dniu przedprzedaży — ponad 400 biletów, podczas gdy trybuny sali ostrowskiej Stali mogą pomieścić tylko 1000 osób.

A oto terminarz kolejnych spotkań: w piątek o godz. 19 Polonia

Koszykówka

Chłopcy z Leszna mistrzami województwa

Przez dwa dni w sali leszczyńskiego POSTW toczono interesujące, ciekawe i niejednokrotnie bardzo emocjonujące pojedynki w ramach wojewódzkiego finału skróć podstawowych chłopców w koszykówce.

Turniej, który rozegrano systemem każdy z każdym, zakończył się zasłużonym sukcesem chłopców ze szkoły podstawowej nr 10 im. Janka Krasińskiego w Lesznie. Drużyna ta prowadzona przez nauczyciela WF Andrzeja Cieślaka, przeżyła swoich rywali lepszą taktyką i wyszkoleniem technicznym.

Leszczyniacy nie ponieśli żadnej porażki. Na drodze do mistrzostwa pokonali „dziewiątkę” z Gniezna 58:28, „dwójkę” z Czarnkowa 84:23 i po bardzo zaciętym pojedynku „dwudziestkę” z Poznania Nowe-Miasto 33:31.

Druga lokata przypadła młodemu poznaniakom (przegrali z Leszkiem) przed Czarnkowem i Gnieznem, które spisało się słabo, nie notując żadnego punktu na swoich koncie.

Słowa uznania należą się organizatorom imprezy — działaczom Powiatowej Rady SZS AZS w Lesznie. (R)

Warszawa grać będzie z II-ligową Legią Warszawa, w sobotę zmierzą się — Polonia z Koroną i Lech z Legią, a w niedzielę Korona z Legią i Polonia z Lechem. Ten ostatni mecz zdecydowanie zapewne o tym czy puchar pojedzie do Warszawy czy do Poznania. Wśród ostrowskich sympatyków koszykówki panuje przekonanie, że chyba zwycięży Lech, choć ligowa rzeczywistość (dodajmy — żywcem) przemawiają za Polonią.

Drugą interesującą imprezą w Ostrowie, która rozpocznie się w niedzielę o godz. 16 będą zawody 1/4 indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu. Ich areną będzie Stadion XXX-lecia PRL. Organizatorem zawodów jest Kolejarz Opole, a weźmą w nich udział: Stach i Witelusz — obydwaj Kolejarz Opole, Plech, Nowak i Fabiszewski — wszyscy ze Stali Gorzów, Tkocz, Gryt i Fojcik — ROW Rybnik, Ziarnik, Zaranek i Koselski — Polonia Bydgoszcz, Gomułka i Psionka — Motor Lublin, Słowiński i Jany ze Sparty Wrocław oraz Żyto — Wybrzeże Gdańsk. Rezerwowymi są: Papakul — Wybrzeże, Berej Motor, Wilim ROW, Padewski Stal i Gorczyca Sparta Wrocław. (ad)

Warta wyeliminowana z rozgrywek o PP

W rewanżowym spotkaniu z cyklu rozgrywek o Puchar Polski piłkarze II-ligowej Warty zremisowała 1:1 we wtorek na Stadionie 22 Lipca z reprezentantem klasy wojewódzkiej Spartą Szamotuły 1:1 (1:0).

Bramki zdobyli dla Warty: Kosiński, a dla Sparty — Kalotka. Ponieważ w pierwszym meczu rozegranym w Szamotułach zwyciężyła Sparta 1:0, ona też zakwalifikowała się do następnej rundy spotkań pucharowych. Wczorajszy mecz był nieciekawym widowiskiem. Mało było składnych akcji a jeszcze mniej celnych strzałów. (ak)

9 Piątek	Dzień Zwycięstwa Bożydara, Grzegorza
10 Sobota	Antonia Izydora, Franciszka, Mamerta
11 Niedziela	Święto: 3.56—19.18

TEATR

PIĄTEK

OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji”.
POLSKI — g. 19 „Porwanie Sabinek”.
NOWY — g. 19 „Skiz”.
LALKI i AKTORA — nieczynny.

SOBOTA

OPERA — g. 19 „Gioconda”.
MUZYCZNY — g. 19.30 — przedst. zamkn. g. 19 „Noc w Wenecji”.
POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”.
NOWY — g. 19 „Skiz”.
LALKI i AKTORA — g. 17 (Scena Marcinek) — „Tygrysek” (przedst. zamkn.).

NIEDZIELA

OPERA — g. 19 „Boccaccio”.
MUZYCZNY — g. 15 — przedst. zamkn.
POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”.
NOWY — g. 19 „Skiz”.
LALKI i AKTORA (Scena Marcinek) — g. 17 „Tygrysek” (przedstawienie zamkn.).

W WOJEWÓDZTWIE

SOBOTA

GNIEZNO: „Romans biurowy”.
NIEDZIELA
GNIEZNO: „Mindowe”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ: Ceramiki: „Szkoła kowbojów” i „Unkas, ostatni Mohikanin”; Noteć: nieczynne.
CZARNKÓW: „Potop” cz. II.
GNIEZNO: Lech: piątek: „Aresztuję ci przyjaciela”, sob. i niedz. „Ucieczka przez pustynię”; Polonia: „Joe Hill”.
GOSTYN: „Gra złudzeń”.
JAROCIN: „Długa twarz ojca chrzestnego” i „Old Surehand”.
KALISZ: Oaza: „Cezar i Rozalia” i „Podwodna odyseja”; Kosmos: remont; Stylowe: „Pierwsza spokojna noc” i „Dzielną szeryf Lucky Luke”.
KEPNO: „Potop” cz. II.
KŁODAWA: „Rodeo”.
KOŁO: nieczynne, niedz. „Godzi na za godziną”.
KONIN: Centrum: nieczynne, sob. i niedz. „Janosik” i „Szczęśliwy człowiek”; sob. „Smak zemsty”; Górnik: „Charley Varriek” i „Królów Dzikiego Zachodu”.
KOSCIAN: „Człowiek w dziczy”.
KROTOSZYN: „Wspaniały interes”, sob. i niedz. „Pójdiesz ponad sadem”.
KRZYŻ: „Heca”.
KÓRNIK: „Rzeka płynie dla zakochanych” i „W drodze na Kaszowiec”, sob. i niedz. „Wielki łup gangu Olsena”.
LESZNO: „Płonąca tajga”, sob. i niedz. „Taka ładna dziewczyna”.
MIĘDZYSZCZÓW: „Ojciec chrzestny”.
NOWY TOMYL: „Ziemia obiecana”.
OBORNIKI: „Opętanie”.
OSTRÓW: Słońce: „Och, jaki pan szalony”, sob. i niedz. „Bilans kwartalny”; Roma: „Osobliwa miłość”.
OSTRZESZÓW: „Kiedy legendy umierają”.
PIŁA: Iskra: „Strach na wróble”, sob. i niedz. „Noc amerykańska”; Koral: piątek i sob. „No i co doktoru”, niedz. „To ja zabijem”; Sokół: nieczynne, sob. i niedz. „Orzeł i reszka”, niedz. „Stoń maruda”.
PLESZEW: „Bezbronne nagietki”.
ROGOŹNO: „Ned Kelly”, sob. i niedz. „Palec boży”.
RAWICZ: „Kobieta z lancetem”, sob. i niedz. „Akcja Bororo”.
RYCHTAŁ: „Nie będę cię kochać”.
SŁUPCA: „Potop” cz. II.
SZRĘM: Słońce: nieczynne, sob. i niedz. „Dni miłości”; Klubowe: „Porozmawiajmy o kobietach”.
ŚRODA: „Piosenkarka z tawerny”.
SZAMOTUŁY: „Spragniona miłość”, sob. i niedz. „Orzeł i reszka”.
TRZCIANKA: nieczynne, sob. i niedz. „Łatwa droga”.
TUREK: piątek i sob. „Prywatny detektyw”, niedz. „Pygmalion XII”.
WAGROWIEC: „Bubu z Montparnasse”.
WOLSZTYN: „Opis obyczajów”.
WRZESNIA: „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Monte Cassino”.
OGROD ZOOLOGICZNY — ul. Krancowa i ul. Zwierzyniecka g. 9—18.

CYRK

TRAMP (ul. Mostowa, stare koryto Warty) — codziennie, g. 19, sob., niedz. i święta g. 15 i 19.

KONCERTY

PIĄTEK

AULA UAM — g. 19.30 — XIX Koncert symfoniczny z okazji „Dnia Zwycięstwa”: Orkiestra Symfoniczna PFP, dyrygent — Renard Czajkowski, Witold Małcużyński — fortepian.

DYZURY

SZPITAL: PIĄTEK — interna, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; neurologia — ul. Lutycka; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wynadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7—22.

Telefon zaufania — 988 czynny całą dobę (dyżurnie lekarzy psychiatry).

Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 249), tel. 983 g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.05 Koniec wojny dla Polaków na frontach świata; 8.35 Konc. przyjaźni; 9.05 Poezja i muzyka; 9.35 Zespoły pieśni i tańca bratnich armii; 9.55 Program aktualny; 12.05 Zespół „Ślask” i „Masowskie”; 12.30 Poezja i muzyka; 13.05 „Od Buzuluku do Pragi” aud. dokum.; 13.25 Utwory L. Janacka; 14.05 Młodość, maj i piosenka; 14.35 Młodość, maj i piosenka; 15.05 Konc. z zespołu 16.10 Gra Zespół „Harcaw”; 17.15 Piosenki frontowych dróg; 18.15 Studio Młodych 45 — „Ostatni przekaz z frontu”; 18.45 Fragmenty musicalu „Cztery panie i pies”; 19.55 Apel zwycięstwa; 22 Pendericki Dies Irae; 23.30 Memento norwiderskie; 23.55 Informacje o Wyścigu Pokoju; 23.05 „Srebrne dzwony” — oratorium.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 13, 16.05, 19, 21.30, 23.

TRANS. Z I ETAPU W.P. g. 14, 14.30, 15, 16, 16.30.

PROGRAM II: 6.40 Muzyka i piosenki wojskowe przed 30 laty i dziś; 7. „Ostatnie wydarzenia przed zakończeniem wojny”; 7.35 Pierwsze poetów czeskich i słowackich; 7.45 Muz. popularna; 8.35 „Pierwsze dni po zwycięstwie”; 9.15 Konc. muz. polskiej; 9.55 Program aktualny; 12.50 Imprezy z okazji Dnia Zwycięstwa; 13.10 Piosenki i marsze żołnierskie; 13.30 Wśród przyjaciół — program rozrywkowy; 14.30 3 wieki polskiej opery; 15.30 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży — „I tatuś wrócił”; 15.50 B. Wojtowicz: II Symfonia Warszawska; 16.30 Gra Stefana Łukowicz (klawesyn); 16.50 Konc. Zyczeń: 17 Teatr PR — „9 maja, godzina 0.01” — słuch. dokum.; 18.15 Zespół Rozrywkowy Tomaszewskiego; 19 Re-transmisja z Moskwy uroczystego koncertu z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszystami; 21.15 Miniatury polskie; 22 „Na Karłowym moście” — magazyn literacko-muzyczny; 23 Polskie melodie filmowe; 23.35 Śpiewała chór PR i TV w Krakowie i Wrocławiu.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Niezawodne spółki autorskie; Gaertner — Bryll; 8 „...I stał się pokój” — aud. poetycka; 8.20 Solo na skrzypcach; 8.40 Niezawodne spółki autorskie — Stawiski — Osiecka; 9 „Akropolis” 25 odc. pow.; 9.10 Niezawodne spółki autorskie; Zieliński — Moczułski; 9.30 Nasz rok 45; 9.50 „Księga deszczu” — gra zespołu „Ossian”; 9.55 Program aktualny; 12.05 Z kompozytorskiej teki W. Karolaka; 12.30 „Taki był ten maj”; 13.30 Recital z Tow. im. Chopina — J. Kurpiowska; 14.05 Polityka dla wszystkich — 45; 14.30 Radiotur-niel; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Akropolis” — 26 odc. pow.; 17.15 Przypominamy „Zieloną pocztę” Pawła Hammela i Mariana Vargi; 17.45 Od marszałka do szeregowca — magazyn; 18.10 Jazzowe debiuty roku 74; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Jazzowe debiuty roku 74; 19 Pow. w wyd. dźwięk. „Noc i dzień”; 19.35 Majowy festyn na UKF; 20.30 Gawęda „Droga do domu”; 20.40 Niezawodne spółki autorskie; Loranc-Kofta; 20.55 60 minut na godzinę — próba szybkości; 21.25 Niezawodne spółki autorskie; Wasowski-Przybyła; 21.50 Opera tygodnia — Giacomo Puccini „Manon Lescaut”; 22.05 Śpiewa Helena Vondrackova; 22.15 Historia pewnego standardu — rep. Jana Grzędzińskiego; 22.30 Ewa Demarczyk na płycie Melodii; 23 Wiersze Władysława Broniewskiego recytuje I. Gogolewski; 23.05 Jazzowe debiuty roku 74 — zespół Spisek Ścieżki; 23.25 Niezawodne spółki autorskie; Pawłowski-Grechuta; 23.50 Śpiewa Karel Gott.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 14, 19.30, 22.

PROGRAM II: 7.45 W rannych piosenkach; 8.25 „Zawsze w niedzielę” felieton literacki; 8.35 Publicystyka międzynarodowa; 10 Wielkopolska niedziela; 12.05 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 12.35 Czy znasz te książki? Zagadka literacka; 13 Poranek symfoniczny; 14 Podwieczorek przy mikrofonie;

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16.50, 19, 23.

TRANSM. Z TRASY III ETAPU WP: g. 13.30, 14, 15, 16.

PROGRAM II: 7.45 W rannych piosenkach; 8.25 „Zawsze w niedzielę” felieton literacki; 8.35 Publicystyka międzynarodowa; 10 Wielkopolska niedziela; 12.05 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 12.35 Czy znasz te książki? Zagadka literacka; 13 Poranek symfoniczny; 14 Podwieczorek przy mikrofonie;

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16.50, 19, 23.

TRANSM. Z TRASY III ETAPU WP: g. 13.30, 14, 15, 16.

PROGRAM II: 7.45 W rannych piosenkach; 8.25 „Zawsze w niedzielę” felieton literacki; 8.35 Publicystyka międzynarodowa; 10 Wielkopolska niedziela; 12.05 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 12.35 Czy znasz te książki? Zagadka literacka; 13 Poranek symfoniczny; 14 Podwieczorek przy mikrofonie;

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16.50, 19, 23.

TRANSM. Z TRASY III ETAPU WP: g. 13.30, 14, 15, 16.

PROGRAM II: 7.45 W rannych piosenkach; 8.25 „Zawsze w niedzielę” felieton literacki; 8.35 Publicystyka międzynarodowa; 10 Wielkopolska niedziela; 12.05 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 12.35 Czy znasz te książki? Zagadka literacka; 13 Poranek symfoniczny; 14 Podwieczorek przy mikrofonie;

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16.50, 19, 23.

TRANSM. Z TRASY III ETAPU WP: g. 13.30, 14, 15, 16.

PROGRAM II: 7.45 W rannych piosenkach; 8.25 „Zawsze w niedzielę” felieton literacki; 8.35 Publicystyka międzynarodowa; 10 Wielkopolska niedziela; 12.05 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 12.35 Czy znasz te książki? Zagadka literacka; 13 Poranek symfoniczny; 14 Podwieczorek przy mikrofonie;

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16.50, 19, 23.

TRANSM. Z TRASY III ETAPU WP: g. 13.30, 14, 15, 16.

PROGRAM II: 7.45 W rannych piosenkach; 8.25 „Zawsze w niedzielę” felieton literacki; 8.35 Publicystyka międzynarodowa; 10 Wielkopolska niedziela; 12.05 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 12.35 Czy znasz te książki? Zagadka literacka; 13 Poranek symfoniczny; 14 Podwieczorek przy mikrofonie;

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16.50, 19, 23.

TRANSM. Z TRASY III ETAPU WP: g. 13.30, 14, 15, 16.

PROGRAM II: 7.45 W rannych piosenkach; 8.25 „Zawsze w niedzielę” felieton literacki; 8.35 Publicystyka międzynarodowa; 10 Wielkopolska niedziela; 12.05 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 12.35 Czy znasz te książki? Zagadka literacka; 13 Poranek symfoniczny; 14 Podwieczorek przy mikrofonie;

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16.50, 19, 23.

SOBOTA — PROGRAM I: 7.17 Takty i minuty; 8.05 Z mel. w samochodzie; 8.30 Maj w piosence; 9.05 Wiosenny kalejdoskop muzyczny; 10.05 Radiowy Teatr dla Dzieci Młodych „Żołnierze i żołnierzyki” — cz. I słuch.; 10.25 Gra Ork. z Bratysławy; 10.40 Konc. zyczeń; 11 Aud. rozrywk. J. Przybory; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Retime nie tylko na fortepian; 12.10 Magazyn turystyczny; 12.25 Mel. i piosenki znad Dalgawy; 12.45 Muzyka i poezja; 13.35 Rytmy nastolatów; 14.05 „Wy-cieczka do Penfield” słuch. fantastyko-naukowe; 14.35 Nowe głosy w czeskiej piosence; 15.10 Teatr PR Studio Współczesne — „Taka sobie bitwa”; 17.10 Radiokurier — magazyn; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Spotkanie z jubilatami J. Petersburskim; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 20 Program z dywanikiem; 21.05 Jazz lat 70; 21.30 Sobotnia dyskoteka — cz. I; 22.05 Kronika sportowa oraz wyniki zakończenia II etapu WP (Gern); 22.20 Sobotnia dyskoteka — cz. II; 23.05 Informacje z Wyścigu Pokoju; 23.08 Rep. i teraki pt. „Mama-Alita, baba-Wa-la”; 23.28 Sobotnia dyskoteka — cz. III.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15.05, 16.55, 19, 22, 23.

TRANSMISJE Z TRASY II ETAPU WP: g. 13.30, 14, 14.30, 15, 16, 16.15.

PROGRAM II: 7.35 Public. międzynarodowa; 8.35 „Niezwykły sen” — słuch.; 8.58 Zespoły ludowe z różnych regionów Polski; 9.20 Bezpieczeństwo na jeźdni zależy od nas samych; 9.30 Z baletów P. Czajkowskiego; 10 Teatr Poezji — „Było to w maju” słuch.; 10.38 Muzyka; 11 Piosenki na wycieczkę; 11.20 Kaszubskie mel. lud.; 11.35 „Pejzaże polskie” — „Wiatr od morza” — słuch.; 12.05 Fram. pow. T. Beelli; „Słabi charakterem”; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Jan Wafski; Symf. D-dur; 13.20 Gra zespołu „Traditional Jazz Studio” z Pragi; 13.35 „Powrót”; 13.55 Jean Pierre Rampal w nastraniach solistów; 14.30 „Pejzaże polskie” — „Początek Ślasku” — słuch.; 14.55 Ślaskie melodie ludowe; 15.55 Ślaskie melodie ludowe; 16 „Czata” — magazyn wojskowy Studia Młodych; 17.25 Z eklez.; „I sty spod lipy” felieton; 17.35 „Hoi yerswerda” — partner Konina — rep.; 17.50 Radiokurier; 18.05 Gra zależy od nas samych; 18.35 „Pejzaże polskie” — „Kamienie lubelskie” — słuch.; 19 Kwadrans bluesa; 19.15 Język francuski; 19.30 „Matysławskie”; 20 Utwory Mozarta i Haydna; 21 Z twórczości I. Strawińskiego; 21.55 Na gitarze gra Wes Montgomey; 22 „Historie wypoczynkowe” aud. satyryczno-rozrywkowa; 23 Muz. czeskiego baroku; 23.35 Boccherini; Kwintet C-dur.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: Program własny na UKF 69.74 MHz; 16.15 Program stereof.; 19 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.30 Spotkanie z Jiri Kornem; 8.14 „Wierna ziemia” — aud. poetycka; 8.40 Co kto lubi; 9 „Akropolis” — 26 odc. pow.; 9.10 Tomik poezji śpiewanej — M. Pawlikowska-Jasnorzewska; 9.25 Nasz rok 75; 9.45 Polskie Sonaty Telemana — gra zespół K. Teut-scha; 10.10 Tomik poezji śpiewanej — K. I. Gączyński; 10.35 Życie rodzinne — magazyn; 11.05 Gra duo: Alber-Strobel; 11.20 Kwiaty przy mundurze; 11.50 Gra duo: Gładkowski-Zeraja; 12.10 Tomik poezji śpiewanej — Julian Tuwim; 12.25 Za kierownicą; 13 Recitale w TPC-u — E. Tarnowska; 13.30 To mój poezji śpiewanej — B. Leśmian; 13.50 Zyciorvys mikrofonem pisane — rep. „Żółki”; 14.05 Adam Makowicz — solo i w zespole; 14.30 Radiotur-niel; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Akropolis” — 27 odc. pow.; 17.15 „Korkadziela” — suita zespołu ORE; 17.40 Tomik poezji śpiewanej — Cyprjan Kamil Norwid; 18 Gawęda A. Sroci; 18.10 Wiosenny szlagier starszej Warszawy; 18.30 60 minut na godzinę; 19.35 Zapraszamy do Trójkę; 21.45 Owe tygo dnia — Giacomo Puccini „Manon Lescaut”; 22.05 Śpiewa Helena Vondrackova; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Noc i dzień”; 22.45 „Z miłości jestem” gra i śpiewa zespół SRB; 23 Wiersze W. Broniewskiego recytuje I. Gogolewski; 23.05 Majowy festyn na UKF; 23.50 Śpiewa Mira Kubasińska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8.30, 14, 19.30, 22.

W poniedziałek i dni poświateczne wszystkie muzea z wyjątkiem KZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH i HISTORII m. POZNANIA — są zamknięte.

MUZEUM NARODOWE (sale parterowe) — g. 9—18, niedz. g. 10—15. „Twórczość artystyczna F. Starowolskiego (do 31. V).

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10—18.

HISTORIA m. POZNANIA (St. Rynek) — „Rozwój Poznania w okresie XXX-lecia PRL” — codziennie g. 10—15, środy i piątki g. 12—18, soboty, dni przedświąteczne — zamknięte. 9. V czynne g. 10—15, 10. V — zamknięte 11. V — g. 10—15.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 45) — codziennie g. 9—17, niedz. i święta g. 10—16. „Postępowe i rewolucyjne tradycje Wielkopolski” (do 24. V).

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9—15.

PRZYRODNICZE (Świerczewskie go 19) — codziennie g. 10—15, środy — g. 10—16, sob. nieczynne.

ROLNICTWA (Szreniawa) — codziennie g. 10—17, niedz. i święta g. 11—15.

RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH — g. 9—15, poniedziałek i środy — g. 12—18, niedz. i św. g. 10—15, soboty, dni przedświąteczne zamknięte. „Wystawa waz gotu-chowskich”.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9—18, niedz. i św. g. 10—15.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cytadela) — g. 9—16, niedz. i św. g. 10—16.

MUZEUM W KÓRNIKU — codziennie g. 9—16, sob. 9—13.

MUZEUM W ROGALINIE — g. 10—16.

MUZEUM W PRACOWNIA LITERACKA A. FIEDLERA — w Puszczykowie; wtorki, środy, niedziele, g.

Małżeństwa z kredytem

Sto par zawiązało się 2 maja przed drzwiami Urzędu Stanu Cywilnego na Grunwaldzie w Poznaniu, aby ustalić termin ślubu na lipiec. Wybrać korzystny dzień i godzinę mariażu jest niemal tak samo trudno, jak kupić automatyczną pralkę. Wyż demograficzny pierwszy lat pięć dziesiątych masowo zakłada małżeńskie obrączki. A potem buduje zrebry nowej rodziny.

Kredyty dla młodych małżeństw — to idea stosunkowo nowa. Od lipca 1973 ponad 20 000 par w Wielkopolsce pożyczło w PKO 408 067 000 zł. W Poznaniu co czwarte małżeństwo zawarte w ostatnich pięciu latach kompletuje w ten sposób swoje domowe nieruchomości.

Od miesiaca Powszechna Kasa Oszczędności udziela młodym małżeństwom kredytów na nowych, bardziej korzystnych zasadach. M. in. rozszerzono krąg uprawnionych do korzystania z tego rodzaju kredytów. Może on być udzielony małżonkom jeżeli: przynajmniej jedno z nich nie ukończyło 30 lat, a od daty ślubu upłynęło mniej niż 5 lat, jeżeli otrzymali pierwsze samodzielne mieszkanie nie dalej jak 5 lat temu, a jedno z małżonków ma mniej niż 30 lat; udziela się kredytu małżonkom niepracującym, jeżeli przynajmniej jedno z nich studiuje lub odbywa służbę wojskową, a za kredyty poręcza rodzice. Podniesiono wysokość kredytu z sześć do dziesięciokrotnych pborów obojga małżonków, można jednak otrzymać nie więcej niż 50 000 zł. Wydłużono okres spłaty kredytu z 36 miesięcy do 48.

WOPR wydaje karty pływackie

Decyzją GKFFIT Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe przejęło od Polskiego Związku Pływackiego wydawanie powszechnych i specjalnych kart pływackich na dotychczasowych zasadach. W związku z tym, osoby, które upoważnione były do rozprowadzania kart pływackich w roku 1974, mogą się zgłosić w biurze Zarządu Wojewódzkiego WOPR w Poznaniu przy ul. Myślniej 4 w celu uzyskania nowego upoważnienia na rok 1975 i nabycia kart pływackich. Przy wymianie zaświadczenia należy przedłożyć ważną legitymację instruktora, ratownika, trenera lub nauczyciela pływania. Wymiana zaświadczeń i nabycia kart pływackich odbywać się będzie w biurze ZW WOPR w Poznaniu przy ul. Myślniej 4, w następujących dniach: poniedziałki, czwartki i piątki w godz. 10 do 16, wtorki i środy od godz. 11 do 15.

Turyści na start!

Tym razem w ramach II Konińskiego Rajdu Młodzieży Szkolnej. Odbędzie się on 1 czerwca, a na metę imprezy wyznaczono Kazimierz Biskup.

Organizatorzy przygotowali cztery trasy piesze oraz kolarskie i motorowe. 1 czerwca na mecie odbędzie się szereg konkursów i rozmaitych pokazów artystycznych.

Zgłoszenia na rajd przyjmuje do 15 bm. Harcerski Klub Turystyczny przy Technikum Mechaniczno-Elektrycznym, 62-510 Konin, al. 1 Maja 22. (c)

Konin w kwiatkach



Jedna z głównych ulic Konina 1 Maja w kwiatkach. Fot. — H. Kamza

Zawszad o wszystkim

PROPORCE DLA NAJLEPSZYCH RSP

OBORNIKI. Zwycięzcy konkursu na 20 istniejących w powiecie rolniczych spółdzielni produkcyjnych została RSP Świerkówki, a że był to jej kolejny już sukces — proporzec Powiatowego Związku otrzymała na własność. Drugie miejsce zajęła spółdzielnia w Gołyszynie, zaś trzecie — w Welnie. (bop)

* SZAMOTULY. Podobne współzawodnictwo 23 szamotulskich gospodarstw zakończyło się zwycięstwem kombinatu Buszewko-Dębina, który po roku przerwy odzyskał proporzec PZ; drugą lokatę zapewniła sobie RSP Gaj Mały, a trzecie — Sarbia. (bop)

SESJA O KOBIETACH

TRZCIANKA. Duże zainteresowanie wzbudziła sesja popularno-naukowa z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet zorganizowana przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną oraz ZP Ligi Kobiet. Świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej wypełniła się do ostatniego miejsca — wysłuchano dwóch referatów: Ewy Najwer o roli kobiety w literaturze oraz Jerzego Modrzejewskiego o stosunkach między rodzicami a dziećmi we współczesnym świecie. (bop)

ZŁOTY JUBILEUSZ

OBORNIKI. Państwo Helena i Jan Dobakowie zamieszkali w Objezierzu, pow. Oborniki przeżyli wspólnie 50 lat. Wychowali 6 dzieci, 16 wnuków i 4 prawnuków. (ino)

NOWE BIBLIOTEKI

SREM. W nowej dzielnicy Jeziorany, w której mieszka już ponad 8 tys. osób, otwarto — filię Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Lokal udostępniła Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sremie. Biblioteka dysponuje bogatym księgozbiorem dla dorosłych, dla dzieci, literaturą piękną, społeczno-polityczną itp. Kierownikiem jej jest absolwentka Studium Bibliotekarskiego w Jarocinie — Małgorzata Jabłońska. Nową placówkę biblioteczną otwarto również w Szczytnikach gmina Kórniki. (sf)

Archeologia bliżej nas

Miłośnicy zabytków są w całym województwie

W sali Muzeum Archeologicznego w Poznaniu spotkali się zwierzycy jednego z częstych i ciekawych konkursów o tematyce archeologicznej, organizowanych od kilku już lat przez tę placówkę przy współudziale Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

Adresatem ostatniego konkursu, trwającego przez cały rok szkolny, pt. „Który z zabytków na wystawie uważasz za najciekawszy”, była młodzież o ukończeniu podstawowych i średnich województwa i Poznania. Zadanie konkursowe polegało na wykonaniu w dowolnej technice kopii najcenniejszego, zdaniem uczniów, zabytku. Uczestnicy konkursu dokonywali wyboru spośród

ekspozycji umieszczonych na wystawie „Skarby Muzeum Archeologicznego w Poznaniu — pokaz najciekawszych zabytków” zorganizowanej z okazji XXX-lecia PRL.

W grupie autorów ze szkół średnich, pierwszą nagrodę zdobyła Maria Nowakowska z Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Drugie miejsce w tej samej grupie młodzieży przyznano pracownikom wykonanym przez Marię Grudzińską i Mariolantę Świątalską ze Studium Wychowania Przedszkolnego w Ostrowie Wlkp. Wśród uczennicy tego studium, poznańska wystawa archeologiczna cieszyć się musiała dużym uznaniem, bowiem prace plastyczne nadesłane przez Małgorzatę Binek, Ewę Weiss i Krystynę Matyjaszczyk uzyskały trzecią lokatę w turnieju. Wiele młodych odwłórców zabytków archeologicznych z terytorium województwa otrzymało wyróżnienia.

Nagrodę specjalną przewodniczącego jury — znanego go znańskiego artysty-plastyka Zbigniewa Kaji, dyrektor Muzeum dr Włodzisław Błaszczak wręczył uczennicy Liceum Ogólnokształcącego w Kórniku — Mirosławie Matuzak. Nagrodami zbiorowymi dla dwóch szkół poznańskich nr 88 i 107, były kopie figurki antropomorficznej z Deszczna, pow. Szamotuly.

Wyniki konkursu wskazują nauczyciele wielu szkół wielkopolskich żywo interesują się zabytkami archeologicznymi prezentowanymi w Poznaniu, starając się jednocześnie zainteresowania te przekazać młodzieży. (tg)

PKO przypomina, że tylko do 14 MAJA BR. można jeszcze dokonywać przedpłat na kupno FIATA 126p w latach 1979 i 1980.

Przedpłaty przyjmowane są w całości lub ratach miesięcznych. Szczegółowych informacji udzielają wszystkie placówki PKO.

3066-K1



Jeśli dziś złożysz kupon

„KOZIOŁKÓW”

na jutrzejszą grę — masz czterokrotną szansę wygrania. W miesiącu maju br. dodatkowe nagrody rzeczowe. Zachowaj kupon z miesiąca maja br. 3035-K1

Praca Nauka

Uczennice przyjmie Pracownia Haftów Artystycznych, mistrz Zofia Kleczko, Poznań, ul. Górczyna 2 m. 7. Po wyczerpaniu zapewniam zatrudnienie. 11720g

Pomoc domowa z gotową niem, potrzebna na kilka godzin dziennie. Warunki bardzo dobre. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12156g.

Zatrudnię młodego do przyrządzenia w przetwórstwie tworzyw sztucznych. Poznań — Górczyn, ul. Ostatnia 5. 12493g

Wynajm — zachowaj! Kierowca zawodowy rencista przyjmie pracę na wozy osobowe (dorywcz). Tel. 463-24. 12346g

Reparacja również chłupniczo potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12478g.

Fryzjerka i uczennica potrzebne, praca stała. Wroniecka 10. 12605g

Ślusarz spawacz — potrzeba bny. Tel. 67-33-70, w godz. 7-15. 12363g

Przyjmę tynkarzy na elewację. Praca stała. Tel. 525-61. 12320g

Malarzy i przyrządzonych, przyjmie. Warunki dobre. Mogą być zamieszkalni. Poznań, ul. Nad Potokiem 19 m. 3. 12293g

Przyjmę dekarza-błacharza, może być przyrządzony. Poznań, Wybickiego 12 m. 4a, po godz. 16. 12296g

Fryzjerka — potrzebna na stałe. Dzierżynskiego 81. 12364g

Przyjmę kierowcę na Starą 27. Tel. 76-38-26. 12161g

Potrzebna pomoc do krótkościw damskiego. Tel. 41-13-07 Poznań. 12169g

Dozorstwo ze słonecznym mieszkaniem, oddam. W rękę pomieszczenie za darmo do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9884g.

Warsztat instalacji sanitarnych — zatrudni monterów na dobrych warunkach. Ul. Junikowska 8. 12327g

Potrzebna pomoc do dwójki dzieci lat 6 i 2. Zgłoszenia: ul. Winogrody 108a. Warunki bardzo dobre. 12344g

Pani do dziecka, potrzebna. Warunki wspaniałe. Garbary 56, Zakład Fryzjerski. 12265g

Robotnicy do murarzy — na stałe potrzebni. Tel. 702-71. 12375g

Ogrodnictwo szklarniowe, zatrudni niewiastę w średnim wieku, samodzielną pokój. Poznań, Głębowa 10. 12381g

Błacharz samochodowy — potrzebny do warsztatu, może być rencista. Poznań, Nowosolska 4, tel. 67-37-52. 12397g

Przyjmę panią do szycia biustonoszy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11921g.

Pani do sprzedaży w sklepie, potrzebna. Poznań, Gajowa 4 m. 7, w łącznie w godz. 15-17. 12487g

Mężczyzna poszukuje pracy w hodowli drobiu lub futerkowych, blisko Poznania. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12494g

Pomoc domowa do 2 starszych osób — możliwość zamieszkania, potrzebna. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12523g

Przyjmemy emerytki lub rencistki do lekkiej pracy. Zespół Ogrodnicy — Edward Sowa, Poznań — Miłnikowo, Przedborska 5 — dojazd autobusem 52 ze Staroleki. 12568g

Krawcowa także rencistka, potrzebna do szycia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12583g

Fizyk, pracownik naukowy, przygotowuje do egzaminów — fizyka, matematika. Tel. 69-08-44. 12414g

Kupno Sprzedaż

Pracownik naukowy — przygotowuje z chemii. Tel. 32-06-20. 12395g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 11328g

Kupię spacerówkę niemle cka. Os. Rzeczypospolitej 80 m. 11. 12264g

Kupię bony PeKaO. Tel. 67-39-05. 12289g

Kupię bony PeKaO. Zmi gród k. Milicza, tel. 65. 12356g

Poszukuję lekarstwa Lespenephryl. Poznań, ulica Sierakowska 23. 12412g

Kupię garaż blaszany. Telefon 752-63. 12535g

Paraskie garsonki — sukienki sprzedam. Przemysłowa 45b m. 9, III ptr. 10688g

Sprzedam tapczan, stół, krzesła, szafę kuchenną, dywan, zegar wiszący, wagę kuchenną. Malinowa 6 m. 6 (Debiec). 12591g

Sprzedam Avo Simon 250, pianino czarne, Serber Leipzig. Tel. 525-93, do 15. 12267g

Sprzedam Jawę 250, stan idealny. Głogowska 129 m. 57. 12468g

Sprzedam tanio nowy silnik do łodzi „Moskwa”, 25 KM. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12453g.

Jadalnie sprzedam. Puszczkowsko, Nowowieskiego 3 m. 5. 12476g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń, ul. Czerwonej Armii 67, tel. 88. 12283g

Sprzedam obrazy olejne. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12294g.

Sprzedam motocykl Junak. Staszica 19 m. 19. 12307g

Sprzedam Jawę 175. Fablanowo 52 — po 16. 12310g

Sprzedam piec c. o. nowy 1 m³. Tel. 731-84 — po 20. 12315g

Sprzedam rasowe szczepniaki, 2-miesięczne welsh terriery, czarne podpalane, rodowodowe, po złotych medalistach. Puszczkowsko, Jasna 4. 12341g

Rodowodowego cockerspaniela, sprzedam. Tel. 41-10-82. 12352g

Sprzedam tanio jadalnię Chippendale — ciemny orzech, sypanie swarzędzka złota brzoza, dwa fotele, tapczan, pralkę. Wrzowska 10 m. 1 (Debiec). 12390g

Sprzedam taksometr Poltax 1 z oprzyrządowaniem. Racławicka 48 m. 1. 12368g

Sprzedam wózek glebokki. Urbanowska 20 m. 27. 12360g

Sadzonki goździków, asparagus — sprzeda ogrodnictwo. Głębowa 10 — Poznań. 12380g

Sprzedam warsztat ślusarski — mechaniczny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12394g.

Pianino korzystnie sprzedam. Tel. 67-91-45. 12407g

Sprzedam płyty gramofonowe, taśmy magnetofonowe oraz gitarę akustyczną. Roman Urbanik — tel. 626-69. 12417g

Sprzedam wózek glebokki. Tel. 41-15-43. 12418g

Sprzedam wzmacniacz 20 W z głośnikami. Telefon 69-36-09. 12606g

Sprzedam Jawę 250. Poznań, Fabryczna 9 m. 16. 12611g

Dacia — zaczęto do przyrządów oraz stół ping-pongowy, sprzedam. Tel. 405-73. 12653g

Sprzedam piece kafelowe. Tel. 67-92-94, od godz. 16. 12491g

Tanio sprzedam poszczególny — 11 rolów, Barwiński, Bogucin, Wrzowska 27. 12495g

Sprzedam krowę po wycieleniu. Ul. Ugory 85. 12512g

Komunikat

Rada Naukowa Instytutu Towaroznawstwa Akademii Ekonomicznej w Poznaniu — podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 24 maja 1975 roku, w sali nr V, 3 piętro, w gmachu Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 — odbędą się

PUBLICZNE OBRONY PRAC DOKTORSKICH

o godz. 10 — mgra MARIANA MACZYŃSKIEGO

pt. „Wpływ fenitrotonu na wybrane wyróżniki jakościowe produktów uzyskiwanych w przymusowym i dobrowolnym tuczu gęsi ze szczególnym uwzględnieniem przetłuszczonych wątrób”.

Promotor: prof. dr Aleksander Lempka — AE Poznań.

Recenzenci: prof. dr Kazimierz Gawęcki — AR Poznań; doc. dr hab. Maria Wojciechowska — AE Poznań;

o godz. 11 — mgr. JANINY GAWĘCKIEJ

pt. „Wpływ DDT na wybrane wyróżniki jakościowe produktów uzyskiwanych w przymusowym i dobrowolnym tuczu gęsi ze szczególnym uwzględnieniem przetłuszczonych wątrób”.

Promotor: prof. dr Aleksander Lempka — AE Poznań.

Recenzenci: doc. dr hab. Jacek Kozioł — AE Poznań; doc. dr Mieczysław Urbanowicz — AR Poznań.

o godz. 12 — mgra JANA BIELAWNEGO

pt. „Badania procesów starzenia smalcu wieprzowego”.

Promotor: prof. dr Aleksandra Smoczkiewiczowa — AE Poznań.

Recenzenci: prof. dr hab. Ryszard Szczepanik — SGPiS Warszawa; doc. dr Marian Kasperek — AE Poznań.

Z pracami doktorskimi i recenzjami można się zapoznać w Czytelnii Pracowników Nauki w Bibliotece Głównej AE (pokój 17) w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150. 3020-K1

Przetarg

Nadleśnictwo Babki, pow. Poznań — ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż samochodu dostawczego ŻUK A-03, nr rej. PW 29-34, rok prod. 1964. Procent zużycia — 78.

Cena wywoławcza — 26.180,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 17 maja 1975 r. o godz. 9 w biurze Nadleśnictwa Babki.

Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu w godz. od 8 do 10 na terenie Zakładu.

Wadium 10 proc. ceny wywołania należy wpłacić w przeddzień przetargu w kasie Nadleśnictwa. 12608g

ZŁOM ZŁOTA i SREBRA

SKUPEJE

SKLEP

VERITAS

Poznań, ul. Kantaka nr 10

PONADTO ZŁOM SREBRA

SKUPUJĄ SKLEPY „VERITAS”:

- Gniezno, ul. Tumskiego 13,
- Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2,
- Kalisz, ul. Garbarska 2.

977-K2

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 Poznań ul. Ratajczaka 46 — zatrudni zaraz na budowach województwa poznańskiego i w eksporcie — następujących pracowników:

- cieśli i stolarzy
- murarzy
- betoniarzy i zbrojarzy
- maszynistów sprzętu budowlanego
- robotników.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — adres jak wyżej, II ptr. — pokój 16. 3002-K1

Instytucja państwowa — zatrudni w obiekcie w Bieszczadach:

małżeństwo — specjalistów agronomów-hodowców.

Warunki pracy do uzgodnienia, mieszkanie zapewnione.

Oferty wraz ze szczegółowym życiorysem — kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Poznańska 38 — 00-689 Warszawa, pod nr P-521. 1227-K2

Włoska suknie ślubna z kapeluszem sprzedam. Poznań, Mazowiecka 18. 12520g

Młocarnie MSC-7B sprzedam. Krotoszyn, ul. Ceglarska 43. 12748g

Samochody

Sprzedam Fiata 126p. Sza motyli, Obornicka 39. 11840g

Sprzedam nowego Trabant Combi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11841g.

Sprzedam Jawę 250, stan bardzo dobry, Czerwonej Armii 23 m. 20. 12584g

STRONA

GŁOS — 9/10/11 V 1975

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego
Oddział Barów — Poznań,
ulica Kramarska nr 1

POSZUKUJE
na TERENIE MIASTA POZNANIA

POKOI DLA PRACOWNIKÓW
na czas nieograniczony

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Administracyjno - Gospodarczego Poznań, ul. Kramarska 1. 3064-K1

Samochody

Fiat 125 - 1300 w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Staszica 24 m. 4, od godz. 16-18. 12462g

Fiat 124 sport coupe — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12573g

Sprzedam Syrenę 105. Po znań, Osiedle Plewiska, ul. Leśna 4. 12445g

Fiat 126 p. odbiór w ma ju sprzedam. Tel. 69-05-20. 12472g

Sprzedam most tylny — „Opla”. Tel. 67-11-63. 12479g

Sprzedam kompletny silnik VW 1600, mikrobus produkcji 1970. Antoni Zoll, Puszczkowsko, ul. Marchlewskiego 46. 12289g

Sprzedam Fiat 132p — z sierpnia 1973 r. Cena 270 tys. zł. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12565g

Kupię na raty samochód do ogrodnictwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12295g

Sprzedam Zastavę. Swierczewo — Krasickiego 63. 12318g

Kupię Żukę w dobrym stanie — skrzyniowy. Tel. 525-61. 12321g

Sprzedam Fiat 1300, przebieg 4 tys. km. Peikert — Września, Słowackiego 9. 12322g

Sprzedam Zastavę 750. Te lefon 505-85. 12323g

Trabant 600 Combi, sprze dan. Tel. 41-10-82. 12351g

Sprzedam lub zamienię na Fiat 125p MR 75 — Skodę S-100 de Luxe, fabrycznie nowa. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12363g

Sprzedam tanio Syrenę 103. Swierczewskiego 132F m. 8. 12387g

Kupię Fiat 125p — używanego. Telefon 503-79, do godz. 10 i od 18. 12609g

Sprzedam Warszawę 223 Combi. Jerzy Tomys — 64-211 Obrą, pow. Wolsztyn. 12391g

Sprzedam nową kompletną kabinę do Żuka. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12401g

Wartburga 1972 r., biały, cena 120.000.—, wyposażenie, sprzedam. Adres — wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12403g

Sprzedam Warszawę M-26. Strzeszyńska 188 (Podolany). 12405g

Sprzedam białego Fiata 127, przebieg minimalny. Poznań, Wyspiańskiego 12 m. 4. 12413g

Sprzedam Syrenę 103. Wi klinowa 2 m. 6, sobota — godz. 10-13. 12166gpr

Sprzedam Opla Rekorda 1700 L. Turniowa 21. 12563g

Syrenę 105 sprzedam. Buł garska 90 m. 3. 12571g

Steyr 55 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12578g

Pilnie sprzedam Fiat 125p 1300, rok 1971. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12597g

Sprzedam Skodę 100 S — 52.000 km, stan idealny. Tel. 69-02-74, godz. 16-20. 12599g

Dacie po małym przebiegu — zamienię na Fiat 126p, za dopłatą. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12652g

Młode małżeństwo szuka pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12221g

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, łazienką, na dwa oddzielne mieszkania, po pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12348g

Spółdzielcze M-5 zamie nię na większe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12371g

Mieszkanie dwupokojowe nowe budownictwo, zamie nię na podobne trzypoko jowe. Tel. 67-91-45. 12400g

Poszukuję pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11914g

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
CZYNNE BĘDZIE
w dniu 11 V 1975 (niedziela)
w godzinach od 10—12.

Lokale

Młode małżeństwo członkowie SM, wynajmie od lipca pokój. Najchętniej Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12183g

Pracujący pan pilnie poszukuje samodzielnego po koju, najchętniej nowe budownictwo (Winogrody). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12361g

2-pokojowe, nowe budownictwo, kwaterekowe, balkonem. ładne, niewyko za w Zielonej Górze, zamienię na mieszkanie w Poznaniu, mogą być nery ferie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12554g

Kupię M-3, M-4, M-5. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12193g

Przyjmę panienki na 2-osobowy pokój. Ul. Stanisława 44, Winiary. 12390g

Kupię ładne mieszkanie dwu lub trzypokojowe. Płatne gotówką lub bonami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12450g

Wezmę w dzierżawę lub kupię pomieszczenie na warsztat samochodowy w Poznaniu lub okolicy in nych propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11602gpr

Samotną (najchętniej pielęgniarke), na pokój przyjmę. Arciszewskiego 23 m. 74, zgłoszenia w dniach 9-11. V. i 26. V., od godz. 17. 12269g

Małżeństwo poszukuje pu stego pokoju. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12446g

Młode pracujące małżeństwo poszukuje pokoju. Tel. 444-14, godz. 8-10. 12451g

Dwa pokoje, kuchnię, c. o., centrum, 4 pokoje ku chnię c. o., Winogrody — zamienię na 3 lub 4 po koje, centrum, warunek c. o. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11910g

Duży pokój, hol, kachnia, łazienka, piec, telefon, centrum — zamienię na podobne lub 2 pokoje do 20 m² każdy, samodzieln. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12299g

Młody asystent UAM, poszukuje pokoju. Telefon 69-91-81 wewn. 237, do go dziny 14. 12343g

Zamienię pilnie mieszka nie kwaterekowe trzy i półpokojowe (24, 22, 16 i 6 m²), Jeżyce, II ptr., tele fon, pełny komfort — na dwa mniejsze, najchętniej typu M-4 (do pierwszego piętra, telefon) i M-3. Wa runki do uzgodnienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12505g

Nieruchomości

Mosina! Parcele 1370 m², dwa budynki gospodarcze, możliwość orężerli sprze dam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12489g

Sprzedam gospodarstwo 15 ha, 1 ha łąk, 0,25 ha lasu, zabudowanie mieszkalne i gospodarcze, zelek tryfikowane, ziemia w jed nym kawałku pszenno-buraczana. Maciej Jam bor, Kaczin, pow. Mię dzychód, poczta Sieraków. 12559g

W Poznaniu kupię domek z ogródkiem, 2 do 3 po koje o pow. do 83 m² lub pół domu bliźniaczego, szeregowego. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12513g

Sprzedam lub wydzierżawię 0,96 ha z dostępem do Jeziora Kierskiego w Chybach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12548g

Różne

W Kolobrzegu na wczas y oddam pokój: czer wiec, lipiec, sierpień. Wia domość: Poznań, telefon 69-03-69. 11820g

Technik dentystyczny — przyjmie prace zlecane. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11915g

Naprawa lodówek. Tele fon 740-87. 11693g

Wezmę w dzierżawę przy czepe campingowa w o kresie letnim na 20 dni. Zerbini Rinaldo, Poznań, ul. Suszko 55 (od ul. Umuł toskiej). 12189g

Oddam domek nad mo rzem. Informacje Poznań, ul. Cisowa 14, II ptr., Ka nazi. 12546g

Wspólnika-czkę z gotówką lub bez do czynnej współpracy w ośrodku wiejskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12282g

Naprawy telewizorów — również święta. Telefon 41-11-00. 11321g

Układanie parkietu, czy szczenie z lakierowaniem wykonuje zakład usłu gowy R. Grabowski, ul. Jac kowskiego 29 m. 1 b. tel. 466-06. 12317g

Tapetowanie z powierzo nego materiału, wykonu je. Tel. 66-05-58. 12406g

Dwa pokoje 3-osobowe do wynajęcia od 1. VI. br. — 72-600 Świnoujście, ul. Zy mierskiego 8 B m. 6. 12467g

Polecamy nowość!
SARDYNKĘ
soloną korzennie

w cenie 15,— zł za 1 kg.

Do nabycia w sklepach rybnych i ogólnospżywczych.

2997-K1

Pracownicy poszukiwani

W związku z uruchamianiem zakładu hotelo wo - gastronomicznego „Novotel Orbis” w Po znaniu, Przedsiębiorstwo Hotele „Orbis Polo nez i Bazar” — przyjmuje kandydatów do pra cy, również zamiejscowych, na stanowiska:

- pokojowych,
- pomocy kuchennych.

Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwate rowanie.

Oferty prosimy składać codziennie (z wyjąt kiem sobót) w Dziale Kadr w Hotelu „Orbis Polonez”, w budynku administracji — al. Sta lingradzka 54/63, w godzinach od 9—12.

2952-K1

Cyklinowanie, lakierowa nie parkietów. Tel. 738-73. 12383g

Letnikom wynajmę pokój Puszczkowsko (willa), od czerwca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12530g

Wezmę w dzierżawę ga raż lub miejsce pod ga raż blaszany na Debu — okolicie Łozowej, Szcze pana, Czechosłowackiej. Tel. 33-31-17. 12580g

Matrymonialne

Pani 51 lat, na stanowi sku, z mieszkaniem — po zna kulturalnego pana — do matrymonialnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11741g

Kawaler, wzrost 174, wy kształcony, zamożny, zro wnoważony, pozna pannę zgrabną, ładną, dobrego charakteru, do lat 30. Zdjęcia mile widziane — dyskretna, zapewniona. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12409g

Kawaler 37-letni, rolnik, posiadający gospodarstwo 15 ha, pozna pannę do 34 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12111g

Wdowa bezdzietna, 60 lat, własne przedsiębiorstwo, mieszkanie, pozna pana z wyższym wykształceniem, samotnego, kulturalnego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12112g

Korpulentna panna, lat 27, wyższe wykształcenie, dobrze sytuowana, pozna odpowiedniego pana do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12354g

Studentkę z Poznania szu kającą trwałej przyjaźni, pozna przystojny student. Cel matrymonialny. Oferty — zdjęcia mile widziane — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12382g

Rozsądną i przedsiębiorczą absolwentkę lub koń czącą studia studentkę PWSSP lub Wydz. Ogrod niczy, o reprezentacyj nym wyglądzie — pozna w celu matrymonialnym, przystojny, energiczny, bardzo dobrze sytuowany mł. inż., w wieku 32 lat. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11721g

Na Bal Samotnych, Zapo znawczy, 24 maja zaprasza Biuro Matrymonialne „Ognisko”, Poznań, Stru śla 9. Bilety do nabycia w Biurze. 11956g

Dnia 7 maja 1975 r. odszedł od nas na zawsze kochający mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

FELIKS GRUSZKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona rodzina 12737g

W dniu 3 maja 1975 r. zmarł nasz długoletni pracownik

CZESŁAW OPPELN - BRONIKOWSKI

Rodzinnie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Zarząd i pracownicy Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej H. Cegielski w Poznaniu 484-K3

Dnia 5 maja 1975 roku zmarł były pracownik Przedsiębiorstwa Przemysłowo-Handlowego Centrali Rybnej w Poznaniu

TADEUSZ ROSZYK

Rodzinnie Zmarłego wyrażamy serdeczne współczucie.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP i pracownicy 494-K3

W dniu 6 maja 1975 r. zmarła

dr Anna BIŁOWICZ - ABRAMOWICZ

kierownik Miejskiej Poradni Odwykowej, serdeczny przyjaciel ludzi dotkniętych chorobą.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Członkowie Klubu Abstynentów i Pracownicy Poradni 12736g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 maja br. zasnęła w Bogu nasza najdroższa i najukochańsza mama, przeżywszy lat 72

JADWIGA SIĄKOWSKA

z domu Tomczak

której pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o go dzinie 13 na Miłostowie (Os. Warszawskie).

Nieutulone w smutku córki 12760g

Ul. Olszyna 6 m. 27. 12760g

Dnia 6 maja 1975 r. zmarła śmiercią tragiczną naszą ukochaną żonę, matkę, córkę, siostrę i przyjaciółką, w wieku lat 42

BARBARA MALKIEWICZ

z domu Michalska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni mąż z córką i rodzina 12762g

Ul. Ratajczaka 20 m. 14. 12762g

Dnia 6 maja 1975 r. zmarł

ADWOKAT FRANCISZEK KANIEWSKI

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 13 w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolege. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 maja 1975 r. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim w Po znaniu.

RADA ADWOKACKA w Poznaniu 493-K3

Dnia 7 maja 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 83, mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek, śp.

WALENTY PLUTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina 12621g

Ul. Małeckiego 33 m. 8. 12621g

Dnia 8 maja 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 65, kochany i troskliwy mąż, ojciec, teść i dziadek

ADAM MELCHIOR TALKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina 12758g

Poznań, ul. Strusia 2. 12758g

Dnia 6 maja 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 73, śp.

FRANCISZEK KANIEWSKI

adwokat i radca prawny

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina 12740g

Al. Stalingradzka 22 m. 5. 12740g

Dnia 7 maja 1975 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana żona, mamusia, teściowa i babcia, śp.

MICHALINA SKÓRA

z domu Kubiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 12780g

Ul. Głogowska 80 m. 13. 12780g

Dnia 5 maja 1975 r. zmarł po ciężkiej cho robie mój ukochany mąż, syn, brat, tatuś i dziadzius, przeżywszy lat 46, śp.

TADEUSZ ROSZYK

długoletni członek orkiestry dętej MPK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Ciężko strapiona żona z dziećmi i rodzina 12616g

Pl. Bernardyński 1 m. 3. 12616g

Dnia 7 bm. zakończył swój pracowity żywot, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy tatuś, teść i kocha jący dziadzius, przeżywszy lat 71

STANISŁAW ORPISZAK

mistrz kowalski, odznaczony Medalem X-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14 z domu żałoby.

Strapiłone żona i rodzina 12731g

Ul. Jaworowa 80 m. 3. 12731g

Dnia 7 maja 1975 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy tatuś, teść i kocha jący dziadzius, przeżywszy lat 71

STANISŁAW ORPISZAK

mistrz kowalski, odznaczony Medalem X-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14 z domu żałoby.

Strapiłone żona i rodzina 12731g

Umółtowo, Poznańska 20. 12731g

Zespół Miejskich Przychodni Specjalistycznych z żalem zawiadamia, że w dniu 6 maja 1975 r. zmarła

lek. med. ANNA ABRAMOWICZ

kierownik Poradni Odwykowej Przychodni Zdrowia Psychicznego, długoletni, ceniony pracownik naszego Zakładu.

Rodzinnie Zmarłej wyraży serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa i pracownicy Zespołu Miejskich Przychodni Specjalistycznych 495-K3

W dniu 7 maja 1975 r. zmarła w 69 roku życia, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najczulsza mama i babunia oraz najlepsza siostra i teściowa, śp.

MARIA NASKRĘT

z domu Szczepaniak

Msza św. pogrzebowa zostanie odprowadzona w Parze kościelnej, w sobotę, dnia 10 bm. o go dzinie 10, po czym pogrzeb z kaplicy cmentarnej na cmentarz komunalny.

W imieniu rodziny ks. Stefan Naskręt

Kościan, ul. Waryńskiego 24 m. 2. 12761g

Dnia 7 maja 1975 r. zmarła po długich, ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

STANISŁAW GROBELNA

z domu Pietrzak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony syn z rodziną 12733g

Za Cytadela 3. 12733g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Zna jomym i Kolegom, którzy dzielili z nami głęboki żal i towarzyszyli w ostatnim pożegnaniu

MARIANA WIECZORKIEWICZA

za okazane serce i pomoc

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają żona z dziećmi 11438g

Wszystkim Instytucjom, Przyjaciołom i Zna jomym, którzy wzięli udział w obrzędach po grzebowych tragicznie zmarłego naszego uko chanego, jedynego syna i brata, śp.

Zygmunta CHEŁSTOWSKIEGO

a w szczególności Zarządowi i Kolegom z Auto mobilklubu Wielkopolskiego i innych Oddzia łów Automobilklubu Polskiego. Główniej Komisji Sportu Samochodowego Polskiego Związku Mo torowego, Ludowemu Klubowi Sportowemu, Dy rekcyj, Profesorom i Uczniom Technikum Ener getycznego i Technikum Samochodowego w Po znaniu, Milicji Obywatelskiej oraz Zakładowi „Stomil”, którzy w tych ciężkich dla nas chwila ch okazali tak wiele pomocy i współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają rodzice i siostra z mężem 12614g

Dnia 2 maja 1975 roku zmarł nagle

mgr chemii WITOLD GABRYEL

długoletni pracownik Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego „Stomil” w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy dobrego fachowca, od danego współpracownika i serdecznego kolege, którego żegnamy z żalem.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Zarząd Koła SITPChem, oraz współpracownicy. 479-K3

Wszystkim tym, którzy żonie mojej, śp.

KRYSZYŃE ŚMIERZCHALSKIEJ

okazali podczas Jej długotrwałej choroby tak wiele ofiarnej pomocy, którzy po zgonie dzielili z nami żal i towarzyszyli w ostatnim pożegnaniu

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają mąż z rodziną 11762g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Lokatorom, Znajomym, Krewnym oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

REGINY ŚLIWIŃSKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają mąż z rodziną 11947g

Ul. Nowowiejskiego 7 m. 3. 11947g

Kol. ZOFII GABRYELEWICZ

członkowi Rady Spółdzielni

WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Męża

składają Rada Spółdzielni Rzemieślniczej Wytwórczości Różnej „WARTA” Zarząd i pracownicy 471-K3

Kol. HALINIE HIRT

WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Ojca

składają Rada, Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Wytwórczości Różnej „WARTA”. 480-K3

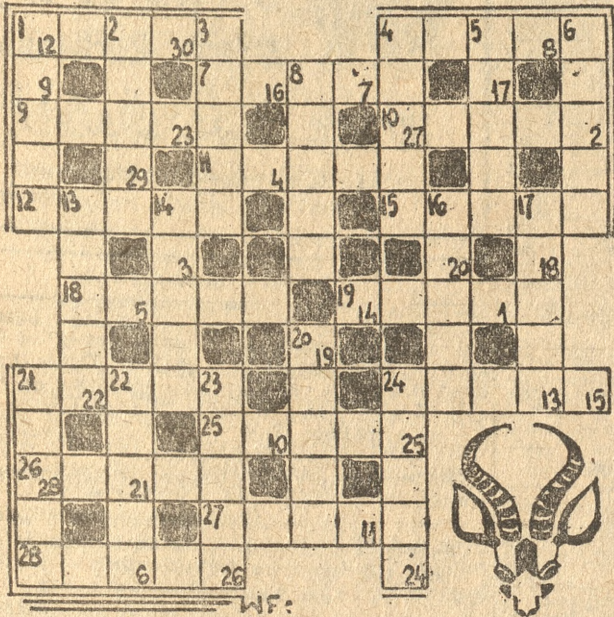
Przewielebnemu Duchowieństwu, Delegacjom Zakładów Miesnych i Krawiecko-Kuśnierskiej Spółdzielni Pracy „Moda”, Kolegom z pracy, Sa siadom za bezinteresowną pomoc i życzliwość Krewnym i Znajomym oraz wszystkim za wyrazy współczucia, okazaną pomoc w ciężkich chwilach, za kwiaty oraz udział w pogrzebie mojego kochanego męża, śp.

FLORIANA LEŚNIEWICZA

Z SERCA PŁYNĄCE PODZIĘKOWANIA

składają ZONA 11434g

Poznań, Łużycka 46. 11434g



Poziomo: 1. kapelusze młodziaków, 4. koleżanka wesoła, 7. nie wpadnij z deszczu pod nia, 9. grzaski teren zarosnięty szu warami, 10. pnie, 11. sedno, 12. jezioro w Afryce, 15. linia wytyczona w terenie, 18. wołanie na psa oznaczające „przynies”, 19. województwo malborskie od 1546 roku, 21. serce „Warszawy”, 24. natychmiast 25 wyspa na Morzu Bałtyckim, oddzielona Swina od Wyspy Wolin, 26. opancerzony samochód bojowy na gasie-

nicach, 27. ptak domowy, 28. imię żeńskie.

Pionowo: 1. instrument muzyczny, 2. mała budowla w Rzymie przy via Sacra w pobliżu Atrium Vestae zbudowana przez Nume, w okresie królewskim miejsce, w którym królowie spełniali swoje funkcje kapitańskie, 3. miasto pomiędzy rzekami Skamander i Simois założone przez Ilosa, 4. głosowanie za pomocą galek lub kartek, 5. drugie pod względem wielkości miasto w Japonii, 6. gatunek papugi, 8. punkt sfery niebieskiej przeciwległy zenitowi, 13. jeden z dwu najbardziej północnych górskich stanów USA, położony na zachodnim zboczu Gór Skalistych, 14. zespół dźwięków mowy ludzkiej odpowiadający jednemu pojęciu, 16. ma swoje koroty, 17. odzież, strój, 20. metal używany jako uszlachetniacz dodatek stopowy stali, 21. narzędzie miernicze o dwu nastawnych ramionach, 22. niemiecki dramaturg, prozaik i poeta, autor „Cłoci Frvdkl”, „Odwieści o urwisach” i „Wdowca”, 23. wyspa na Morzu Bałtyckim należąca do NRD, 24. widziadło sennie, zjawia widzialna rzekomo na jawie.

Litery z krótkich oznaczonych liczbami w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od 1 do 20 tworzą rozwiązanie.

Opr.: Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki czekamy do 16 maja br. Wśród czytelników, którzy trafnie odgadną hasło rozlosujemy nagrodę w postaci żywego zwierzątka, ufundowaną przez dyrekcję poznańskiego Ogrodu Zoologicznego. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 10-74, 60-959 Poznań. Na kopercie prosimy dopisać „Krzyżówka nr 19”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 17

Hasło brzmi: „Pepsi-cola na pojemu dnia”.

W wyniku losowania nagrody do jednej skrzynki „Pensi Coli” – otrzymał: Jacek Piński. Osiedle Jarosławskie 60 m 5, 61-239 Poznań. Borek Boruszeński, ul. Dąbrowskiego 43 m 6, 60-842 Poznań.

Nagrodę odebrał w Dziale Wydawniczym Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego, PWS „Prasa-Książka-Ruch” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. (parter).

Plan był rzeczywiście genialny. Ułożył go Aromatyczny Grubas. Mówili na Grubasa „Grubas”, ponieważ był zważył na pewno sto kilogramów. „Aromatyczny” zaś dlatego, że bardzo często używał tego słowa. Właściwie wszystko zastępowało u niego na określenie „aromatyczne”.

— Mam pewną aromatyczną historię, do której potrzeba mi trzech aromatycznych chłopaków, co mają trochę aromatu pod czapką. Czy nie byłoby to coś dla ciebie?

— Naturalnie — odpowiedział — Cóż to za sprawa?

— Jeżeli pójdziesz tak, jak sobie pomyślałem, na każdego wypadnie po dwieście tysięcy. Wydaje mi się, że się przyszykuj.

— Powtórz to jeszcze raz. Dwieście tysięcy?

— Tak — powiedział Grubas. — To co jest do wzięcia to jest pełny milion z czymś. To „coś” liczymy na koszty: samochód i dwa mundury; pozostanie pełny milion na czterech ludzi. Dwie pięć dla mnie, po nieważ to mój pomysł i po jednej piątą dla każdego z was. Jakby nie liczył wypadnie na was po dwieście tysięcy.

Osiem dni później siedziałem w trzech w umebłowanej budzie Grubasa i czekaliśmy na niego. Oprócz mnie był jeden starszy gość w złotych okularach, wyglądający na nauczyciela oraz Orje, który miał figurę, jak dwóch zapasników.

Wreszcie nadszedł Grubas z wielką walizką.

— No chłopcy, wszystko kłapuje. Szybko Karl, przymierzcie to.

Rzucił w moją stronę spodnie i mundur policjanta. Mam metr osiemdziesiąt sześć centymetrów i ważę dziewięćdziesiąt kilogramów, ale ten mundur był na kogoś mniejszego. Ponieważ nie pomagało spinać spodni i mundur, aby le-

żały jako tako, Grubas zarządził, że policjantem będzie Orje. Drugi mundur założył sam Grubas. Ten w okularach miał wystąpić w cywilu jako komisarz, a ja miałem wykonać najwazniejsze zadanie.

Następnego dnia o wpół do ósmej byliśmy przy stacji benzynowej o dziesięć minut jazdy od Banku Rolnego. Na samochodzie, który prowadził Grubas wymalowali wielki literami napis: POLICJA. Grubas i Orje wsiadli do środka w swych mundurach, przykryliśmy atrapę policyjnej lampy sygnalizacyjnej na dachu. Następnie ja wsiadłem do starego „Opla”, którego przyprowadził Orje i podjechałem na cichą uliczkę niedaleko banku.

Naciągnąłem kołnierz golfu na twarz i z walizką w ręku wsiadłem do banku. Kasjer stał właśnie przy otwartej kasie panciernej i wyjmował z niej pliki banknotów.

Zatrzymałem się, wyciągnąłem plastikowy pistolet wodny przypominający do złudzenia Smith Wessona, kaliber 7,65 i krzyknąłem:

— Ręce do góry. Nie ruszać się. To jest napad rabunkowy.

Kasjer zbladł. Dziewczyna, która znajdowała się wraz z nim w banku jęknęła tylko, ale oboje posłusznie podnieśli ręce do góry. Postawiłem walizkę na ladzie i kazalem dziewczynie ładować pieniądze. To był fantastyczny widok. Byłem tak zapatrzonej na

pliki banknotów, że poważnie przeraziłem się kiedy usłyszałem z sobą głos Aromatycznego Grubasa:

— Odrzucić broń. Ręce do góry.

— Do banku weszli: Grubas w mundurze policjanta i ten w złotych okularach w cywilu, jako komisarz policji. Przez otwarte drzwi wejściowe widziałem nasz „samochód policyjny” z Orjem za kierownicą.

Wszystko szło jak było zaplanowane. Aresztowali mnie, a potem kazali kasjerowi i dziewczynie, aby szły razem z nimi do prezydium policji. Kiedy Grubas zabierał również moją walizkę z pieniędzmi, kasjer lekko drgnął, ale wytłumaczyli mu, że muszą mieć ze sobą corpus delicti mojej napaści.

Wsiadliśmy do samochodu. Za kierownicą siedział Orje w pięknym, policyjnym mundurze. Obok niego usiadł kasjer i dziewczyna, która przedtem zamknęła drzwi wejściowe do banku. Na tylnym siedzeniu siedział „komisarz” oraz ja, przywiązany kajdankami do Grubasa. Walizkę z forszą umieścił Grubas za tylnym siedzeniem. Stała już tam ukryta identyczna walizka załadowana papierem gazetowym.

Pojechaliśmy przez miasto prosto do prezydium policji. W drodze o mało nie doszło do wypadku, ponieważ zjechał nam drogę jakiś „Mercedes”. Orje zahamował gwałtownie, że wszyscy poleciliśmy do przodu. Kasjer uderzył czo-

łem o przednią szybę, z tyłu zagrzechały walizki. Poza tym nie stało się nic groźnego.

Stanęliśmy przed prezydium policji. Orje i „komisarz” wysiedli, Grubas wręczył kasjerowi walizkę. Kasjer, dziewczyna i „komisarz” weszli do gmachu. Po kilku minutach „komisarz” wrócił. Wszystko przebiegało tak jak zaplanował Grubas. „Komisarz” zaprowadził kasjera i dziewczynę na trzecie piętro z walizką napelnioną gazetami, posadził ich przed pokojem z napisem „Wydział dochodzeń” i wrócił bocznymi schodami na dół.

Ruszyliśmy pełnym gazem i po kilku minutach znaleźliśmy się przy stacji benzynowej, sprzed której wyjechaliśmy na napad. Do dziś chcę mi się śmiać, kiedy przypominam sobie nasze miny w momencie, gdy Grubas z uroczą miną otwierał walizkę pełną papieru gazetowego.

— Nie, ja oszaleję, — wykrzyknął tylko patrząc na Orje.

— Ależ... ależ ja... — wyjąkał tamten.

— Tak, tak, ty idioto dałeś kasjerowi walizkę z forszą. — Zegnam was.

Plan był rzeczywiście genialny. Po prostu genialny. Nie uwzględniono tylko niespodziewanego spotkania z „Mercedesem”. Podczas gdy Orje gwałtownie zahamował, walizki przesunęły się. Ta z pieniędzmi stanęła na miejscu tej z gazetami.

A swoją drogą chciałbym zobaczyć miny tych z prezydium policji, kiedy zobaczyli kasjera z walizką, a w niej milion w banknotach. Aromatycznych — jakby powiedział Grubas.

PHILIPP MOHR

między WIERSZAMI

OSTRZEŻENIE

W związku z wiosennym nasileniem automobilowych wycieczek za miasto, u wjazdu do lasu w pobliżu Malmö (Szwecja) ustawiono tablicę z napisem: „Uwaga! Bodany! Parkowanie wyłącznie na własną odpowiedzialność!”

STRYZENIE Z DYSKUSJA

Jeden z paryskich fryzjerów mek postanowił wyjść naprzeciw życzeniom swoich klientów. Podzielił swój salon na dwie części: w jednej strzyżenie i goli na milcząco. W drugiej jest kilka sekcji: dyskusje o sporcie, polityce, giełdzie i sytuacji rodzinnej.

SKĄD TA BEZSENNOŚĆ?

Mieszkaniec Southport (USA), Leon Mercer, zadzwonił w nocy na posterunek policji ze skargą: „I e mogę absolutnie zasnąć! W sypialni odbywa się w ogrodzie party, na którym goście okropnie hałasują, co doprowadza mnie do szału”. Kiedy przybyła na miejsce policja okazało się, że przyjęcie odbywało się w ogrodzie samego pana Mercera, który upił się, położył do łóżka, a po tem zapomniał, że zaprosił gości.

BŁĄD KARDYNAŁNY

Gdyby wierzyć komputerowi, za instalowanemu w biurze meldunkowym zarządu miejskiego w McGuncji w Republice Federalnej Niemiec, 71-letni kardynał Hermann Volk ma dziecko. Odkrył to na karcie podatkowej kardynała pracownik miejscowej kurii biskupiej. Adnotacja brzmiała: „II klasa podatkowa, jedno dziecko, stan wolny”. Komputer „odebrał” omyłkowo dziecko żonatego obywatelowi o tym samym imieniu i nazwisku.

BANKNOTY Z MANUFAKTURY

Bawarska policja (RFN) od dawna poszukuje znakomitego artysty, ręcznie malującego banknoty tysiącmarkowe, których to falsyfikatów nie są w stanie rozpoznać specjaliści bankowi. Sprawa wyszła na jaw zupełnie przypadkowo, kiedy jedno z tych dzieł zostało domieszan do partii innych środków płatniczych, co do których powstały podejrzenia. „To jest wyjątkowy talent — oświadczył monachijski komisarz policji. — Taki powinien pracować w artystycznym gangu złodziei i fałszerzy obrazów!”

DOBRE

(TAKIE SOBIE)

— Dla kogo kupiłeś te kwiaty?
— Dla pani Brown.
— Piękny bukiet. Pani Brown będzie zachwycona.
— Czy ja wiem? Dzisiaj jest jej pogrzeb.

— Powiedz mi, czy wyszłabyś za mąż za człowieka, który szasta pieniędzmi na lewo i na prawo?
— To zależy ile ma tych pieniędzy...

No progu domu staje żebrak i pyta:

— Czy pani łaskawa nie ma jakichś niepotrzebnych starych butów?

— Przecież macie na nogach zupełnie nowe!

— No właśnie... Psują mi interesy...

QUIZ

Przy każdym z poniższych pytań znajdują się 3 różne odpowiedzi, ale tylko jedna z nich jest właściwa. Zadanie polega na wskazaniu tych właściwych odpowiedzi.

1. „Czytacie najstarszy dziennik Poznania”. O jaki dziennik chodzi?

a) „Głos Wielkopolski”, b) „Gazeta Poznańska”, c) „Express Poznański”.

2. Od kiedy ukazuje się „Głos Wielkopolski”?

a) od 2 stycznia 1945, b) od 16 lutego 1945 roku, c) od 17 grudnia 1945 roku.

3. Gdzie znajduje się słynny ratusz z koziołkami?

a) w Poznaniu, b) w Krakowie, c) we Wrocławiu.

4. W jakim mieście wznosi się „Czarna Wieża”, w której więziono Halszkę?

a) w Czarnkowie, b) w Szamotułach, c) w Chodzieży.

5. Jak się nazywa i gdzie się znajduje największa huta w Polsce?

a) „Warszawa” w Warszawie, b) im. „Lenina” w Nowej Hucie, c) „Bierut” w Częstochowie.

6. Kto powiedział „Państwo to ja”?

a) Napoleon I, b) Ludwik XIV, c) Simon Bolivar.

7. Co się dalej stało? „Jasio konie poił, Kasia wodę brała. Jasio ją namawiał by z nim wędrować”.

a) Dziewczyna odmawia ponieważ boi się brata, b) Kasia ulega namowom i w lesie zostaje zamordowana przez uwodziciela, c) Jasio pojechał na wojnę, a kiedy z niej powrócił, Kasi nie zastał na wsi. Wyszła za mąż w mieście. (wf)

ROZWIĄZANIE:

1. b, 2. a, 3. c, 4. b, 5. c, 6. a, 7. c

WOLNY DZIEŃ

Rys. GWIDON MIKLASZEWSKI



— Och, przepraszam, zapomniałem, że dzisiaj wolna sobota i że nie idziesz do biura!



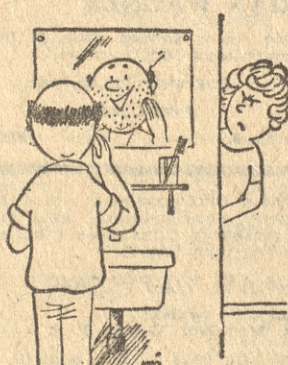
— Moja żona nic nie wie o wolnej sobocie! Biorę rano teczkę i niby idę do pracy!



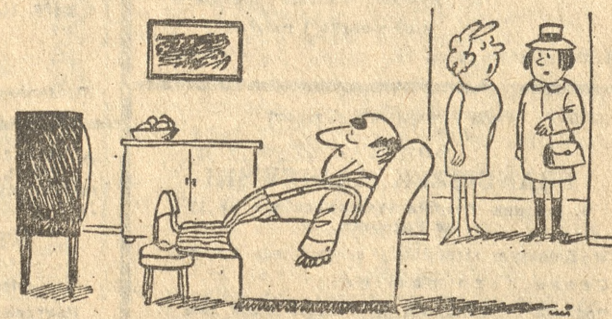
— On cały dzień czekał żebyś się przez te dwa dni z nim pobawił!



— Piękny dzisiaj dzień, mówisz? To dlaczego każesz mi wstać o 10-tej?



— Lubię te wolne soboty. Przez 2 dni się nie gołę.



— On też ma swoją sportową „ścieżkę zdrowia” — od tapczanu do telewizora i z powrotem!